

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

GDAŃSK, PIĄTEK, 21 STYCZNIA 1949 R.

Nr 20 (580)

Wzrost produkcji przemysłowej o 27 procent 112 mil. ton ziarna — 4 tysiące nowych fabryk — miliony nowych domów Bilans gospodarki ZSRR za rok 1948 i wyniki trzech lat odbudowy

MOSKWA. PAP. Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR opublikował wyniki wykonania planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR za rok 1948.

Plan produkcji przemysłowej na rok 1948 został wykonany w 106 proc. Produkcja przemysłowa ZSRR w roku 1948 podniosła się w porównaniu z rokiem 1947 o 27 proc. i przekroczyła przedwojenny poziom z roku 1940 o 18 proc. Mimo niekorzystnych warunków meteorologicznych w okolicach nadwołżańskich, produkcja rolna ZSRR osiągnęła niezwykle wysoki poziom. Zbiory zbóż na terenie ZSRR przyniosły przeszło 7 miliardów pędów ziarna (112 mil. ton) i osiągnęły poziom przed wojennym. Obszar zasiewów w roku 1948 zwiększył się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 13,8 milionów hektarów.

W ciągu roku 1948 powiększyło się znacznie pogłowie bydła w kółchozach i sowchozach. Na stepowych terenach europejskiej części ZSRR przeprowadzono zasiew ochronnych pasm leśnych na powierzchni 199 tysięcy hektarów, oraz przygotowano glebę dla zasiewów pasm leśnych na rok 1949 na przestrzeni 270 tys. hektarów.

Sprawozdanie Centralnego Urzędu Statystycznego zawiera również dane, dotyczące wzrostu fundów towarowych transportu kolejowego, wodnego i samochodowego. Ładunki transportu kolejowego w roku 1948 zwiększyły się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 27 proc. i przekroczyły poziom przedwojenny.

Ładunki transportu rzeczno-żelazniczego w roku 1948 w porównaniu z rokiem ubiegłym o 29 proc., a ładunki transportu morskiego o 11 proc. Ładunki transportu samochodowego w roku 1948 podniosły się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 23 proc. i przekroczyły poziom przedwojenny o 50 proc.

W latach 1946, 1947, 1948 odbudowano, wybudowano i oddano do użytku około 4.000 państwowych przedsiębiorstw przemysłowych. W ciągu pierwszych trzech lat pięciolatki oddano do użytku 51 milionów metrów kw. przestrzeni mieszkalnej. Na wsłach wybudowano i odbudowano za ten okres ponad 1.600.000 domów mieszkalnych.

W wyniku obniżki cen detalicznych na artykuły spożywcze i przemysłowe zdolność nabywcza rubla zwiększyła się dwukrotnie. W związku z tym, a także w związku ze wzrostem zarobków, płace realne robotników i pracowników wzrosły w roku 1948 w porównaniu do roku 1947 przeszło dwukrotnie.

Sprawozdanie Centralnego Urzędu Statystycznego podaje następujące dane o zwiększeniu liczby robotników i pracowników, o wzroście wydajności pracy, o dalszym rozwoju budownictwa

instytucji kulturalnych, leczniczych i instytucji użyteczności publicznej. W roku 1948 zainwestowano w odbudowę w okęgach, które uległy zniszczeniu w czasie wojny 20 miliardów rubli, nie licząc inwestycji lokalnych.

Tak więc w wyniku potężnego współzawodnictwa socjalistycznego o terminowe wykonanie powojennego planu pięcioletniego — państwowy plan na rok 1948 został przekroczony i nastąpił dalszy rozkwit gospodarki narodowej, dalszy wzrost stopy życiowej oraz poziomu kulturalnego narodu radzieckiego.

Czang-Kai-Szek prosi o pokój WALKI W ODLEGŁOŚCI 25 km OD NANKINU

100 samolotów przewiezie władze Kuomintangu na południe

LONDYN. PAP. Agencja Reutersa donosi z Nankinu, że rada polityczna Kuomintangu zatwierdziła jednomyślnie decyzję rządu zwrócenia się do marszałka Mao Tse Tung'a z prośbą o zaprzestanie ognia i rozpoczęcie rokowań pokojowych.

LONDYN (PAP). Według doniesień agencji Reutersa, walki odbywają się obecnie w odległości zaledwie 25 km. na północ od Nankinu. W związku z tym ogłoszono oficjalnie plan przeniesienia rządu Czang Kai Sze'ka do Kantonu — portu w Chinach Południowych. W piątek ma rozpocząć się ewakuacja władz rządowych za pomocą przeszło 100 samolotów. W Nankinie ma rękome pozostać do ostatniej chwili

niewielka grupa przedstawicieli rządu z samym Czang Kai Sze'kiem na czele.

Oddziały Chińskiej Armii Ludowej pod dowództwem generała Czen-Yi przekroczyły rzekę Huai na północ od Nankinu. Bardziej na zachód trzy kolumny wojsk ludowych pod wodzą generała Lu-Po-Czer posuwają się w kierunku linii kolejowej Pekin-Hankou skąd zamierzają przypuszczaćnie ruszyć na zachód, by zaatakować Hankou.

5 innych kolumn wojsk ludowych maszeruje na południe, aby przeciw Jang Tse Kiang między Nankinem a Hankou, prawdopodobnie w pobliżu Wusueh, lub Wuhu.

POLSKI RUCH ZAWODOWY

piętnuje próby rozbicia jedności Światowej Federacji Zw. Zawodowych

Wywiad z przew. KCZZ posem E. Ochabem

WARSZAWA. PAP. Przewodniczący Komisji Centralnej Związków Zawodowych tow. Edward Ochab udzielił przedstawicielowi PAP red. Stanisławowi Lewandowskiemu, wywiadu, w którym omówił najważniejsze w obecnej chwili zadania Światowej Federacji Związków Zawodowych i stanowisko polskiego ruchu zawodowego w związku z próbami rozbicia jedności Ś.F.Z.Z.

Nie ulega wątpliwości — oświadcza przewodniczący CKZZ — że próby rozbicia jedności Światowego Ruchu Zawodowego, podjęte przez agentów burżuazji z kierownictwa anglosaskich związków zawodowych są inspirowane przez monopolistów amerykańskich, stojących na czele między-

narodowego obozu imperialistycznego.

Jedność Światowego Ruchu Zawodowego, której wyrazem jest SFZZ, obejmująca 70 krajów i mimo różnic pomiędzy poszczególnymi krajami, stanowiąca doniosły oręż międzynarodowej walki mas pracujących — dawno spędza

sen z powiek kapitalistycznych heroldów walki z tzw. „czerwonym niebezpieczeństwem”. Rozbijacze jedności międzynarodowego ruchu robotniczego, działając w interesie wielkich monopolów kapitalistycznych, pragną osłabić Światową Federację Związków Zawodowych, aby utrudnić realizację aktualnych, doniosłych zadań walczącego proletariatu.

— Jakież są w obecnej chwili najważniejsze zadania, stojące przed Światową Federacją Związków Zawodowych i dlaczego właśnie teraz podjęte zostały próby rozbicia jedności SFZZ?

— Najważniejsze zadania SFZZ w chwili obecnej — to po pierwsze:

walka w obronie chleba i pracy milionów robotników w krajach kapitalistycznych i kolonialnych, zagrożonych przez politykę oligarchii finansowej, dążącą do dalszego wzrostu dywidendy kosztem wyzysku, nędzy i bezrobocia szerokich mas.

Po drugie: Walka w obronie demokratycznych praw ludu, zwłaszcza praw koalicji, strajku, swobodnej działalności związkowej — praw zagrożonych przez reakcyjną politykę rządów imperialistycznych.

Po trzecie: Walka o skupienie wszystkich sił postępowych, a zwłaszcza sił proletariatu w obronie pokoju świata, niepodległości narodów, w obronie ludzkości przed nową rzeką wojenną, do której dąży zbrod

nicarze imperialistyczni, wzbogaceni na krwi i łzach milionów niewinnych ofiar.

— Jakże jest stanowisko polskie go ruchu zawodowego w związku z zamachem na jedność SFZZ?

— Polski ruch zawodowy z najgłębszym oburzeniem piętnuje rozbijackie postępowanie prawicowych przywódców TUC, CJO i hollenderskich bonzów związkowych, którzy zdemaskowali się jako najgłówni imperialiści, jako zdrajcy klasy robotniczej i sprawy postępu.

Całkowicie solidaryzujemy się z większością kierownictwa Światowej Federacji, które odrzuciło obłudne propozycje „zawieszenia” działalności Federacji i uczyniło wszystko, aby w obliczu ataków kapitalistycznych utrzymać jedność w szeregu proletariatu.

Apelujemy do wszystkich organizacji robotniczych, a zwłaszcza do angielskich Trade-Unionów i amerykańskich przemysłowych związków zawodowych, aby broniąc swych własnych interesów klasowych i pamiętając o swych obowiązkach wobec międzynarodowego proletariatu i międzynarodowego obozu postępu, dalszy zdecydowany opór rozbijaczom. Apelujemy, aby uratowali swe organizacje związkowe przed hańbą maszerowania w jednym szeregu z wyzyskiwaczami i imperialistami przeciw własnym braciom klasowym, przeciw milionom robotników związkowych.

Polski ruch zawodowy żywi nie wzruszone przekonanie, że wbrew rachubom zdrajców i ich imperialistycznych mocodawców światowe bardziej zwarta, jeszcze barbroby ogniowej, że stanie się jasecznym wyjątkiem zwycięsko z obecnej wa Federacja Związków Zawodow-dziej zdolna do zwycięskiej walki, jeszcze silniejsza, niż dotąd — kończy przewodniczący KCZZ poseł Edward Ochab.

Podpisanie brytyjsko-polskiej umowy w sprawie żeglugi

Regularna komunikacja okrętowa między Londynem a Gdynią i Gdańskiem

LONDYN. PAP. Między brytyjskimi i polskimi liniami żeglugi podpisana została umowa o współpracy w dziedzinie żeglugi. Umowa dotyczy regularnych linii okrętowych między portami brytyjskimi Londynem i Hull a Gdynią i Gdańskiem. Dotychczas współpraca w

dzielnicie żeglugi między Wielką Brytanią a Polską odbywała się na podstawie „gentleman agreement”.

Zawarta obecnie umowa przewiduje ściśle współdziałanie linii okrętowych obu państw i zapewni naszym portom lepsze niż dotychczas połączenie z Wielką Brytanią.

Depesza Zjazdu pracowników Państwowej Administracji Rolniczej do Prezydenta Bieruta

WROCŁAW (PAP). Zjazd Pracowników Państwowej Administracji Rolniczej wysłał do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta następującą depeszę:

„Zjazd Państwowej Administracji Rolniczej, odbywający się w dniach 17—19 stycznia 1949 r. we Wrocławiu, przesyła Ci Obywatelu Prezydencie gorące pozdrowienia i zapewnia, że żądania postawione przez rząd demokracji ludowej staną się bojowym zawołaniem do nieustannego wysiłku w walce o nową i postępową wieś polską.

Pracownicy służby państwowej — agronomowie i instruktorzy — na wszystkich szczeblach pracy dołożą maksimum starań w celu uświadomienia wsi w walce z wrogią plotką i propagandą, zabezpieczą w ścisłej współpracy ze Zw. Samopomocy Chłopskiej i Centralą Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” sprawą i klasowo słuszną po-

moc małym i średnio-rolnym chłopom oraz roztoczą staranną opiekę nad pierwszymi zalążkami spółdzielczości produkcyjnej — jedynej drogi rozwoju rozdrobnionej dotychczas i zacofanej gospodarki wiejskiej.

Zebrani będą stać na straży pogłębiania sojuszu robotniczo-chłopskiego, fundamentu dotychczasowych naszych osiągnięć na wsi i gwarantują dalszej efektywnej naszej pracy w dziele budownictwa podstaw socjalizmu w rolnictwie”.

W depeszy wysłanej przez zebranych do ministra Dąb-Kociola — zjazd stwierdza, że pracownicy fachowi rolnictwa dołożą wszystkich starań, aby w pełni wykonać i przekroczyć plan produkcyjny rolnictwa, uaktywnić mało i średnio-rolne gospodarstwa chłopskie oraz przyspieszyć rozwój hodowli po-

Zmiany na stanowiskach wicepremiera i min. Administracji Publicznej

WARSZAWA (PAP). W związku ze scaleniem Administracji państwowej na obszarze całego kraju — Prezydent Rzeczypospolitej przychylił się do prośby wicepremiera i ministra Ziemi Odzyskanych Władysława Gomułka, zwolnił go z zajmowanych stanowisk.

Na wniosek prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza, Prezydent Rzeczypospolitej mianował wicepremierem

Rządu Aleksandra Zawadzkiego, zaś ministrem Administracji Publicznej — Władysława Wolskiego.

Dotychczasowy minister Administracji Publicznej — E. Osóbka-Morawski zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

Jak dowiaduje się PAP — tow. Władysław Gomułka obejmie stanowisko wiceprezesa Naczelnej Izby Kontroli Państwa.

HOŁD PAMIĘCI LENINA

Dziś 21 bm. w 25-letnią rocznicę śmierci W. I. Lenina odbędzie się o godz. 16.30 w Teatrze Wielkim „Wybrzeże” w Gdańsku uroczysta akademicka. Referat okolicznościowy wygłosi członek egzekutywy KW PZPR tow. Józef Jurkowski. W części artystycznej wezmą udział artyści Filharmonii Bałtyckiej i Teatru „Wybrzeże”.

W Gdyni odbędzie się dziś o godz. 17 akademicka w sali Teatru Państw. „Wybrzeże”. Na program złożony jest referat członka egzekutywy KW PZPR tow. Jacka Greszkiewicza. W części artystycznej wezmą udział orkiestra Mar. Woj., chór Ubezp. Społ., zespół wokalny M. O. oraz artyści Teatru „Wybrzeże”.

We wszystkich zakładach pracy i szkołach odbędą się okolicznościowe prelekcje.

Kino „Capitol” we Wrzeszczu wyświetli dziś doskonały film produkcji radzieckiej „Człowiek z karabinem”.

Kino „Warszawa” w Gdyni i „Bałtyk” w Sopocie wyświetlają film p.t. „Lenin w roku 1918”.

Porozumienie żydowsko-egipskie na wyspie Rodos

LONDYN. PAP. Według informacji agencji Reutersa, delegacji Egiptu i Izraela na wyspie Rodos doszli do zasadniczego porozumienia w sprawie warunków zawieszenia broni. W myśl tych warunków, obecnie zajmowane pozycje obu stron w Palestynie mają ulec tylko nieznacznej zmianie. Obie strony oświadczyły mediatorowi ONZ, że osiągnięte porozumienie będzie miało charakter czysto wojskowy, nie przesądzając sprawy warunków ostatecznego pokoju.

W sprawie warunków zawieszenia broni, w myśl tych warunków, obecnie zajmowane pozycje obu stron w Palestynie mają ulec tylko nieznacznej zmianie. Obie strony oświadczyły mediatorowi ONZ, że osiągnięte porozumienie będzie miało charakter czysto wojskowy, nie przesądzając sprawy warunków ostatecznego pokoju.

W sprawie warunków zawieszenia broni, w myśl tych warunków, obecnie zajmowane pozycje obu stron w Palestynie mają ulec tylko nieznacznej zmianie. Obie strony oświadczyły mediatorowi ONZ, że osiągnięte porozumienie będzie miało charakter czysto wojskowy, nie przesądzając sprawy warunków ostatecznego pokoju.

W sprawie warunków zawieszenia broni, w myśl tych warunków, obecnie zajmowane pozycje obu stron w Palestynie mają ulec tylko nieznacznej zmianie. Obie strony oświadczyły mediatorowi ONZ, że osiągnięte porozumienie będzie miało charakter czysto wojskowy, nie przesądzając sprawy warunków ostatecznego pokoju.

W sprawie warunków zawieszenia broni, w myśl tych warunków, obecnie zajmowane pozycje obu stron w Palestynie mają ulec tylko nieznacznej zmianie. Obie strony oświadczyły mediatorowi ONZ, że osiągnięte porozumienie będzie miało charakter czysto wojskowy, nie przesądzając sprawy warunków ostatecznego pokoju.

W sprawie warunków zawieszenia broni, w myśl tych warunków, obecnie zajmowane pozycje obu stron w Palestynie mają ulec tylko nieznacznej zmianie. Obie strony oświadczyły mediatorowi ONZ, że osiągnięte porozumienie będzie miało charakter czysto wojskowy, nie przesądzając sprawy warunków ostatecznego pokoju.

W sprawie warunków zawieszenia broni, w myśl tych warunków, obecnie zajmowane pozycje obu stron w Palestynie mają ulec tylko nieznacznej zmianie. Obie strony oświadczyły mediatorowi ONZ, że osiągnięte porozumienie będzie miało charakter czysto wojskowy, nie przesądzając sprawy warunków ostatecznego pokoju.

W sprawie warunków zawieszenia broni, w myśl tych warunków, obecnie zajmowane pozycje obu stron w Palestynie mają ulec tylko nieznacznej zmianie. Obie strony oświadczyły mediatorowi ONZ, że osiągnięte porozumienie będzie miało charakter czysto wojskowy, nie przesądzając sprawy warunków ostatecznego pokoju.

W sprawie warunków zawieszenia broni, w myśl tych warunków, obecnie zajmowane pozycje obu stron w Palestynie mają ulec tylko nieznacznej zmianie. Obie strony oświadczyły mediatorowi ONZ, że osiągnięte porozumienie będzie miało charakter czysto wojskowy, nie przesądzając sprawy warunków ostatecznego pokoju.

W sprawie warunków zawieszenia broni, w myśl tych warunków, obecnie zajmowane pozycje obu stron w Palestynie mają ulec tylko nieznacznej zmianie. Obie strony oświadczyły mediatorowi ONZ, że osiągnięte porozumienie będzie miało charakter czysto wojskowy, nie przesądzając sprawy warunków ostatecznego pokoju.

zejmie ma być jeszcze ratyfikowane przez rządy obu państw.

KOMISJA MEDIACYJNA W PALESTYNIE

LONDYN. PAP. Jak donosi agencja Reutersa, z Genewy udała się drogą lotniczą do Jerozolimy trzysobowa komisja rozjemcza, która z polecenia zgromadzenia ONZ ma pomóc Żydom i Arabom w osiągnięciu porozumienia w sprawie przyszłości Palestyny. W skład komisji wchodzi przedstawiciel Francji, Turcji i Stanów Zjednoczonych.

ANGLICY ZWALNIAJĄ INTERNOWANYCH ŻYDÓW Z CYPRU

LONDYN. PAP. Agencja Reutersa donosi z Famagusty, że — zgodnie z ostatnią zapowiedzią Bevin'a — w piątek rozpocząć się ma transport więźniów żydowskich z Cypru do Haify. W pierwszej kolejce przewiezionych ma być 2 ty-

siące Żydów. Dla przetransportowania wszystkich więźniów trzeba będzie 10 — 14 dni.

Proces 12 działaczy komunistycznych w St. Zjednoczonych

Sędziowie przysięgli nie reprezentują narodu amerykańskiego

NOWY JORK. (PAP). W dalszym ciągu procesu 12-ty przysięgów amerykańskiej partii komunistycznej ujawniło się dążenie sądu i prokuratury do wykorzystania wszelkich możliwych środków prawnych w celu ograniczenia praw oskarżonych i pomniejszenia politycznej doniosłości procesu.

Adwokat Gladstein stwierdził, że ława przysięgłych nie reprezentuje narodu amery-

kańskiego. Przy istniejącym obecnie systemie wyborów, z amerykańskich sądów przysięgłych wyłącza się z reguły robotników, murzynów oraz przedstawicieli innych „niewygodnych” grup politycznych i rasowych. W ten sposób sądy przysięgłych znajdują się pod kontrolą bogaczy. Trudno od nich oczekiwać sprawiedliwego wyroku w stosunku do działaczy politycznych klasy robotniczej.

Zdrada, szpiegostwo i spekulacje walutowe „Żółta księga” w sprawie Mindszenty’ego

BUDAPEST PAP. W Budapeszcie ukazała się tzw. „Żółta księga”, zawierająca dokumenty w sprawie Mindszenty’ego. Księga składa się z 5 rozdziałów o następujących tytułach: „Przeszłość Mindszenty’ego”, „Spisek monarchistyczny przeciwko republice”, „Sprawa korony św. Stefana”, „Zdrada i szpiegostwo” oraz „Spekulacje walutowe Mindszenty’ego i jego towarzyszy”.

Mindszenty w swym zeznaniu stwierdza, iż celem jego było wznowienie monarchii na Węgrzech z Ottonem Habsburgiem na tronie. „Uważam — pisze Mindszenty — że jest to możliwe jedynie w wypadku obalenia Republiki Węgierskiej przy pomocy zagranicy, w pierwszym rzędzie Stanów Zjednoczonych. W tym celu akcja moja na Węgrzech polegała na popieraniu polityki amerykańskiej. Działalność moja skierowana była przeciwko Republice Węgierskiej, przy równoczesnym domaganiu się ingerencji z zewnątrz oraz dostarczaniu regularnych informacji Stanom Zjednoczonym o wydarzeniach w kraju”.

Prezydent Einaudi objął protektorat nad uroczystościami chopinowskimi we Włoszech

RZYM PAP. Ambasador RP w Rzymie Adam Ostrowski odbył w dniu 20 bm. rozmowę z prezydentem Republiki włoskiej Einaudim, w toku której przedstawił prezydentowi program roku chopinowskiego we Włoszech. Prezydent Einaudi wyraził zgodę na objęcie protektoratu nad uroczystościami, związanymi z rokiem chopinowskim we Włoszech.

Nowy typ polskiego wagonu osobowego

WROCŁAW PAP. — W „Pafawagu” wykonano nowy typ wagonu osobowego. Wagon ten, skonstruowany całkowicie z metalu według najnowszych zdobyczy techniki, kursować będzie na liniach wrocławskiej DOKP.

W ROCZNICĘ ŚMIERCI LENINA

W CZECHOSŁOWACJI PRAGA PAP. Czechosłowacki świat pracy przygotowuje się do uczczenia 25-iej rocznicy zgonu Lenina. W Pradze odbędą się staraniem KC partii komunistycznej akademie, na których będą przemawiali członkowie rządu. KC słowackiej partii komunistycznej organizuje obchody w Bratysławie. W wielu miastach czechosłowackich ulice centralne zostaną nazwane imieniem Lenina. Słowackie zakłady włókiennicze w Rybarkach postanowiły zmienić swą dotychczasową nazwę na „państwowe zakłady tekstylne im. W. I. Lenina”.

W RUMUNII BUKARESzt PAP. W związku ze zbliżającą się 25 rocznicą zgonu Lenina, rumuńsko-radziecki instytut naukowy organizuje w całym kraju szereg odczytów i akademii.

PORTY PRACUJĄ

SZTORM UTRUDNIA ŻEGLUGĘ. Ubiegłe dwadzieścia cztery godziny panował na północnym Bałtyku silny sztorm. Porywiste wiatry północno-zachodnie i zachodnie powodowały przekazywanie 80% skał Beauforta utrudniały żeglugę. Węjskie do portów wymagało od pilotów bardzo dużej zręczności i nawet mniejsze statki, które zazwyczaj wchodziły o własnych siłach korzystając z pomocy holowników. Szereg statków przygotowanych do podróży zatrzymano w portach lub na redzie w oczekiwaniu na lepsze warunki nawigacyjne.

OSTATNI TRAWLER ZE ŚLEDZIAMI. Do portu gdynińskiego powrócił trawler „Ławica” przywioząc z połowów 50 ton śledzi. Jest to ostatni trawler, który po zakończeniu sezonu śledziowego powrócił z połowów przy czym podkreślić należy wyjątkowo wysoką ilość złowionych śledzi w końcu sezonu.

Obecnie trawlerzy floty dalekomorskiej przygotowują się do wyruszenia na połowy ryby białej.

MLEKO W PROSZKU Z DANII. Duński statek Fulham przywiózł do Gdyni ładunek 150 ton drobnicy, na którą składają się mleko w proszku, części samochodowe, żarówki, maszyny i części maszyn, oraz artykuły spożywcze.

POLSKI OWIEŚ DLA BELGIJSKICH KONI. Duński parowiec Karen Toft zabrał z portu gdynińskiego do Belgii poważny ładunek 2500 ton owsa. Znaczne nadwyżki zbóż pastewnych i chlebowych uzyskane w Polsce dzięki pomocy międzynarodowej.

W tym samym dniu s/s „Dąbka” zabrał z Gdyni 885 ton żyta do Hamburga.

Księga zawiera szczegóły rozmowy przeprowadzonej przez Mindszenty’ego z Ottonem Habsburgiem w lecie 1947 roku w Ottawie. Sekretarz Mindszenty’ego, Zakar, w ten sposób opisuje przebieg tej rozmowy: „Mindszenty złożył wyczerpującą sprawozdanie Ottonowi na temat działalności monarchistów na Węgrzech. Otto podkreślał, że monarchiści węgierscy winni być gotowi do podjęcia akcji, ponieważ mogą liczyć na zwolenników w Stanach Zjednoczonych. Otto Habsburg stwierdził również, iż pozostaje w stałym kontakcie z wyższymi urzędnikami Departamentu Stanu i wyraził przekonanie, że „Stany Zjednoczone nie poprzestaną na krótko- i średniookresowe europejskie po zakończeniu trzeciej wojny”. Ponadto Otto dał instrukcje Mindszenty’emu by

monarchiści węgierscy wstępowali do istniejących partii na Węgrzech i zajmowali ważne stanowiska, oczywiście przy zachowaniu swej organizacji. Otto zalecał również, by prymas Węgier był w stałym kontakcie z posłem amerykańskim w Budapeszcie. Sekretarz Mindszenty’ego, Zakar, stwierdza, iż Mindszenty miał pełną świadomość, iż jego rozmowy z Ottonem wymierzone były przeciwko demokracji węgierskiej. Dalsze dokumenty dotyczą działalności Mindszenty’ego po jego powrocie ze Stanów Zjednoczonych na Węgry. Zgodnie z instrukcjami otrzymanymi od Ottona, nawiązał on kontakt z amerykańskim posłem w Budapeszcie. W jednej z rozmów z Mindszenty’em poseł USA potwierdził stanowisko Ottona na temat możliwości obalenia Republiki Węgierskiej i wyraził przekonanie, że „nadzieje na obalenie Republiki Węgierskiej łączą się z możliwością wybuchu trzeciej wojny”. Tron węgierski — zdaniem posła USA oddany Ottonowi Habsburgowi.

W rozdziale zatytułowanym „Zdrada i szpiegostwo” „Żółta księga” przynosi dokumenty o kontaktach Mindszenty’ego z posłami mocarstw zachodnich w Budapeszcie, w pierwszym rzędzie ze Stanami Zjednoczonymi. Prymas węgierski dostarczał tym posłom regularnych raportów o sytuacji na Węgrzech i domagał się od nich interwencji. W jednym ze swych listów do członka angielskiej misji wojskowej Mindszenty proponował, by wojska amerykańskie i angielskie wkroczyły do kraju. Mindszenty w swych raportach, kierowanych do posła amerykańskiego, szczególnie dokładnie informował o działalności węgierskiej partii komunistycznej. Poseł amerykański domagał się w szczególności danych, dotyczących komunistów i wojsk radzieckich, stacjonujących na Węgrzech.

Mindszenty wykorzystywał swe stanowisko arcybiskupa, używając kleru i organizacji katolickich dla swej działalności szpiegowskiej. I tak np. sekretarz urzędu arcybiskupa w Budapeszcie, Sándor Cserto, pełnił funkcję łącznika między prymasem węgierskim a posłami amerykańskim, angielskim i szwajcarskim. Swą działalność duszpasterską Mindszenty wykorzystywał dla wroglej republiki propagandy, w swych oświadczeniach nawoływał do przeciwstawienia się rządzeniom rządu. Wielokrotnie występował on o otwarcie przeciwko przeprowadzeniu reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu.

„Żółta księga” zawiera ponadto dokładne dane o spekulacjach walutowych Mindszenty’ego, które naraziły skarby państwa na straty w wysokości 4 milionów forintów.

W związku z 25 rocznicą śmierci Lenina w całym kraju odbędą się uroczyste akademie żałobne. Wybitni członkowie węgierskiej partii pracujących wygłoszą na tych akademiach referaty o życiu i twórczości wielkiego wodza proletariatu międzynarodowego. Wielka akademia żałobna odbędzie się m. in. w Teatrze Miejskim Budapesztu, gdzie z referatem o Leninie wystąpi redaktor naczelny „Sabad Nep” József Revay.

NA WĘGRZECH BUDAPEST PAP. W związku z 25 rocznicą śmierci Lenina w całym kraju odbędą się uroczyste akademie żałobne. Wybitni członkowie węgierskiej partii pracujących wygłoszą na tych akademiach referaty o życiu i twórczości wielkiego wodza proletariatu międzynarodowego. Wielka akademia żałobna odbędzie się m. in. w Teatrze Miejskim Budapesztu, gdzie z referatem o Leninie wystąpi redaktor naczelny „Sabad Nep” József Revay.

W GDAŃSKU POWSTAŁE PORT RYBACKI NA HOLMIE. Przy Ostrowie Nr 2 na wyspie Holm ma powstać nowy port rybacki. Spółdzielnia „Jedność Rybaków” zamierza umieścić tam i rozbudować swoją bazę rybacką. W związku z tym projektuje się budowę przetrwora rybnego, warsztatów śleciarskich i innych urządzeń pomocniczych.

Charakterystyczny test projekt wykorzystania starych bunkrów lotniczych, jako chłodni dla krótkoterminowego przechowywania ryb.

Nowa linia regularna polaczków Szczecin z Kopenhagą i Oslo. W najbliższych dniach nastąpi uruchomienie nowej linii okrętowej łączącej Szczecin z Kopenhagą i Oslo. Na linii kursować będzie w odstępach dwutygodniowych duńskie statki Sønderjylland, którego armatorem jest Det Forenede Dampskib Selskab w Kopenhadze, a przedstawicielem w Polsce firma maklerska „Gama”.

Nowa pogłębiarka dla Szczecina. Ostatnio wydobyto u ujścia Odry do Zalewu Pomorskiego „Tryton”. Została ona już przeniesiona do warsztatów remontowych PPRC i P. Jest to wielka pogłębiarka znacznie przewyższająca pracującą już w Szczecinie „Odra”.

Nowa pogłębiarka posiada własny napęd pozwalający na przesuwanie się bez pomocy holowników.

Plan Clay’a wywołuje liczne komentarze, pro i contra w waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

W waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia. Wniosek Clay’a pozostaje

Państwa azjatyckie ostrzegają agresorów holenderskich

Przemówienie Pandit Nehru na konferencji w New Delhi

LONDYN (PAP). W New Delhi rozpoczęła się w czwartek zwołana z inicjatywy rządu Hindustanu konferencja 19 państw azjatyckich i muzułmańskich, na której rozpatrzone ma być sprawa agresji holenderskiej w Indonezji. państw muzułmańskich jedynie Turcja nie wysłała przedstawiciela. Australia i Nowa Zelandia posłada na konferencję swych obserwatorów.

Zarządzając konferencję premier Hindustanu Pandit Nehru podkreślił, że naród indonezyjski nigdy nie podda się agresorom i nie zgodzi się na przywrócenie kontroli kolonialnej.

Mówca ostrzegł, że jeśli inne państwa nieprzyczynia się

do położenia kresu agresji holenderskiej w Indonezji, może to mieć fatalne następstwa nie tylko w tym kraju, ale i w Azji oraz na całym świecie. Przedstawiciel Birmy domagał się wstrzymania pomocy amerykańskiej dla Holandii, uznania de jure republiki indonezyjskiej przez wszystkie narody oraz wydania przez Radę Bezpieczeństwa nakazu natychmiastowego zwolnienia aresztowanych działaczy republikańskich.

Obserwator z ramienia Australii podkreślił, że Rada Bezpieczeństwa nie potrafiła rozwiązać kwestii indonezyjskiej. Zadaniem obecnej konferencji jest naprawienie błędów popełnionych przez Radę Bezpieczeństwa — stwierdził mówca.

Oredzie prezydenta Trumana

Wypad przeciw komunizmowi i pochwała „demokracji amerykańskiej”

WASZYNGTON PAP. W dniu 20 bm. odbyły się w Waszyngtonie uroczystości z okazji oficjalnego objęcia władzy przez prezydenta Trumana. Po złożeniu przysięgi na ręce przewodniczącego Sądu Najwyższego, Freda Vinsona, prezydent Truman wygłosił oredzie, poświęcone polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Prezydent Truman sformułował wytyczne polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych w czterech punktach:

1 „Poparcie dla ONZ” — przy czym prezydent zaznaczył, że współpraca Stanów Zjednoczonych w ONZ będzie kontynuowana na dotychczasowych zasadach.

2 Kontynuowanie planu Marshalla.

3 Przygotowanie projektu paktu północno-atlantyckiego.

4 „Pomoc” dla krajów zachodnich. Prezydent dał do zrozumienia, że „pomoc” ta znajdzie swój wyraz w inwestycjach kapitału amerykańskiego w krajach, zależnych od USA.

Truman poświęcił znaczną część swego przemówienia pochwałę „demokracji amerykańskiej” i wystąpił z wypadem przeciwko komunizmowi, powtarzając utarte hasła, zaczerpnięte z arsenału propagatorów nagonki antykomunistycznej.

KOMISJA DO SPRAW „działalności antyamerykańskiej”

ma być utrzymana

WASZYNGTON PAP. — W kołach politycznych słyszy się, że osłabiona komisja do spraw „działalności antyamerykańskiej” będzie kontynuowała swą działalność, skierowaną przeciwko czynnikom postępowym. Komisja ma składać się z 5-ciu demokratów i 4-ech republikanów. Na poufnym posiedzeniu demokratycznych członków komisji w dniu 17 stycznia postanowiono wyznaczyć na stanowisko przewodniczącego posła Wooda ze stanu Georgia. Jak wiadomo, dawny przewodniczący komisji Thomas skompromitował się doszczętnie wobec

wysuniętych przeciwko niemu oskarżeń o nadużycia. Ponadto w składzie osobowym komisji mają nastąpić pewne dalsze przesunięcia, w skutek których demokraci będą mieli zapewnić większość. Nie należy jednak oczekiwać, by odbiło się to w znaczącym stopniu na reakcyjnym charakterze komisji.

Dziś zbiera się Rada Bezpieczeństwa w sprawie Indonezji

NOWY JORK PAP. Dziś zbiera się znów Rada Bezpieczeństwa, by kontynuować przewlekłą dyskusję w sprawie Indonezji. Początkowo posiedzenie to miało się odbyć w środę, zostało jednak odroczone do czwartku, uznano bowiem, że potrzeba więcej czasu na opracowanie rezolucji.

Sukces wystawy polskiej sztuki ludowej w Paryżu

PARYŻ (PAP). Popularny paryski tygodnik artystyczny „Opera” publikuje obszerny, bogato ilustrowany artykuł na temat wystawy polskiej sztuki ludowej w Paryżu. Autor artykułu wyraża się z niekłamnym zachwytem o dziełach polskiej sztuki ludowej.

„L’Aube” poświęca wystawie polskiej sztuki ludowej w Paryżu ilustrowany artykuł. Dziennik podkreśla dużą wartość artystyczną wystawionych eksponatów.

W związku z 25 rocznicą śmierci Lenina w całym kraju odbędą się uroczyste akademie żałobne. Wybitni członkowie węgierskiej partii pracujących wygłoszą na tych akademiach referaty o życiu i twórczości wielkiego wodza proletariatu międzynarodowego. Wielka akademia żałobna odbędzie się m. in. w Teatrze Miejskim Budapesztu, gdzie z referatem o Leninie wystąpi redaktor naczelny „Sabad Nep” József Revay.

W związku z 25 rocznicą śmierci Lenina w całym kraju odbędą się uroczyste akademie żałobne. Wybitni członkowie węgierskiej partii pracujących wygłoszą na tych akademiach referaty o życiu i twórczości wielkiego wodza proletariatu międzynarodowego. Wielka akademia żałobna odbędzie się m. in. w Teatrze Miejskim Budapesztu, gdzie z referatem o Leninie wystąpi redaktor naczelny „Sabad Nep” József Revay.

W związku z 25 rocznicą śmierci Lenina w całym kraju odbędą się uroczyste akademie żałobne. Wybitni członkowie węgierskiej partii pracujących wygłoszą na tych akademiach referaty o życiu i twórczości wielkiego wodza proletariatu międzynarodowego. Wielka akademia żałobna odbędzie się m. in. w Teatrze Miejskim Budapesztu, gdzie z referatem o Leninie wystąpi redaktor naczelny „Sabad Nep” József Revay.

W związku z 25 rocznicą śmierci Lenina w całym kraju odbędą się uroczyste akademie żałobne. Wybitni członkowie węgierskiej partii pracujących wygłoszą na tych akademiach referaty o życiu i twórczości wielkiego wodza proletariatu międzynarodowego. Wielka akademia żałobna odbędzie się m. in. w Teatrze Miejskim Budapesztu, gdzie z referatem o Leninie wystąpi redaktor naczelny „Sabad Nep” József Revay.

W związku z 25 rocznicą śmierci Lenina w całym kraju odbędą się uroczyste akademie żałobne. Wybitni członkowie węgierskiej partii pracujących wygłoszą na tych akademiach referaty o życiu i twórczości wielkiego wodza proletariatu międzynarodowego. Wielka akademia żałobna odbędzie się m. in. w Teatrze Miejskim Budapesztu, gdzie z referatem o Leninie wystąpi redaktor naczelny „Sabad Nep” József Revay.

W związku z 25 rocznicą śmierci Lenina w całym kraju odbędą się uroczyste akademie żałobne. Wybitni członkowie węgierskiej partii pracujących wygłoszą na tych akademiach referaty o życiu i twórczości wielkiego wodza proletariatu międzynarodowego. Wielka akademia żałobna odbędzie się m. in. w Teatrze Miejskim Budapesztu, gdzie z referatem o Leninie wystąpi redaktor naczelny „Sabad Nep” József Revay.

W związku z 25 rocznicą śmierci Lenina w całym kraju odbędą się uroczyste akademie żałobne. Wybitni członkowie węgierskiej partii pracujących wygłoszą na tych akademiach referaty o życiu i twórczości wielkiego wodza proletariatu międzynarodowego. Wielka akademia żałobna odbędzie się m. in. w Teatrze Miejskim Budapesztu, gdzie z referatem o Leninie wystąpi redaktor naczelny „Sabad Nep” József Revay.

W związku z 25 rocznicą śmierci Lenina w całym kraju odbędą się uroczyste akademie żałobne. Wybitni członkowie węgierskiej partii pracujących wygłoszą na tych akademiach referaty o życiu i twórczości wielkiego wodza proletariatu międzynarodowego. Wielka akademia żałobna odbędzie się m. in. w Teatrze Miejskim Budapesztu, gdzie z referatem o Leninie wystąpi red

PRZEMÓWIENIE JÓZEFA STALINA

wyłoszone na II Wszechzwiązkowym Zjeździe Rad w styczniu 1924 roku

TOWARZYSZE! My komuniści — jesteśmy ludźmi szczególnego pokroju. Skrojeni jesteśmy ze szczególnego materiału. Stanowimy armię wielkiego stratega proletariackiego, armię towarzysza Lenina. Nie ma nic chlubniejszego ponad zaszczyt należenia do tej armii. Nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka partii, której twórcą i kierownikiem jest towarzysz Lenin. Nie każdy może być członkiem tej partii. Nie każdy może znieść trudy i burze, związane z przynależnością do takiej partii. Synowie klasy robotniczej, synowie niedoli i walki, synowie niesłychanych cierpień i bohaterskich wysiłków — oto kto przede wszystkim powinien być członkiem takiej partii. Oto dlaczego partia leninowców partia komunistów zwie się zarazem partią klasy robotniczej.

Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wysoko dźwierać wielkie miano członka partii i strzec jego czystości. Przysięgamy Ci towarzyszu Leninie, że z honorem wykonamy to Twoje przykazanie.

25 lat piastował towarzysz Lenin naszą partię i wypiał ją na najsilniejszą i najbardziej zahartowaną na świecie partię robotniczą. Ciosy caratu i jego siepaczy, wściekłość burżuazji i obszarników, zbrojne napady Kołczaka i Denikina, zbrojny napad Anglii i Francji, kłamstwa i oszczerstwa stugębnej prasy burżuazyjnej, — wszystkie te skorpiony spadały niezmiennie w przeciagu ćwierć wiecza na głowę naszej partii. Ale partia nasza stała jak opoka, odpierając niezliczone ciosy wrogów i prowadząc klasę robotniczą naprzód ku zwycięstwu. W zaciętych walkach partia nasza wykuła jedność i zwartość swych szeregów. Jednością i zwartością osiągnęła zwycięstwo nad wrogami klasy robotniczej.

Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin strzec jedności naszej partii, jak oka w głowie. Przysięgamy Ci towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to Twoje przykazanie!

Ciężką i nie do zniesienia jest dola klasy robotniczej. Pełne męki i udręczeń są cierpienia mas pracujących. Niewolnicy i właściciele niewolników, chłopci pańszczyźniani i feudalowie, chłopci i obszarnicy, robotnicy i kapitaliści, ciemieni i ciemienicy — tak był odwiecznie zbudowany świat, takim pozostaje również teraz w olbrzymiej większości krajów. Dziesiątki i setki razy w ciągu wieków usiłowały masy pracujące zrzucić z bark swych ciemienicieli i stać się panami położenia. Ale za każdym razem, rozbite i zniesławione, musiały cofać się, kryjąc w duszy krzywdę i upokorzenie, nienawiść i rozpacz, wznosząc wzrok ku nieznanym niebiosom, gdzie spodziewały się znaleźć wybawienie. Kajdany niewoli pozostawały nietknięte, albo też stare kajdany zmieniły się na nowe, jednak ciężkie i upokarzające. Jedynie w naszym kraju udało się uciemiężonym i zgnębionym masom pracującym zrzucić z bark panowanie obszarników i kapitalistów i zaprowadzić na jego miejsce panowanie robotników i chłopów. Wiecie, towarzysze, i cały świat to obecnie przynajmniej, że tą tytaniczną walką kierował towarzysz Lenin i jego partia. Wielkość Lenina przede wszystkim na tym właśnie polega, że, stworzywszy Republikę Rad, wykazał przez to w praktyce ciemionym masom całego świata, że nadzieja na wybawienie nie jest płożna, że panowanie obszarników i kapitalistów nie jest długotrwałe, że królestwo pracy można stworzyć wysiłkiem samych mas pracujących, że królestwo pracy należy stworzyć na ziemi, a nie w niebie. Tym wzniecił on nadzieję na wyzwolenie w sercach robotników i chłopów całego świata. Tym też tłumaczy się fakt, że imię Lenina stało się najukochańszym imieniem dla mas pracujących i wyzyskiwanych.

Odchodząc od nas nakazał nam towarzysz Lenin strzec i umacniać dyktaturę proletariatu. Przysięgamy Ci, towarzyszu Leninie, że nie będziemy szędzili swych sił, aby wykonać z honorem również i to Twoje przykazanie!

Dyktatura proletariatu powstała w naszym kraju na gruncie sojuszu robotników

i chłopów. Jest to pierwsza i zasadnicza podstawa Republiki Rad. Bez takiego sojuszu robotnicy i chłopci nie mogliby zwyciężyć kapitalistów i obszarników. Robotnicy nie mogliby rozbić kapitalistów bez poparcia chłopów. Chłopi nie mogliby rozbić obszarników bez kierownictwa robotników. Świadcza o tym całe dzieje wojny domowej w naszym kraju. Jednak walka o umocnienie Republiki Rad nie jest jeszcze bynajmniej skończona — przybrała tylko nową formę. Poprzednio sojuszu robotników i chłopów posiadał formę sojuszu wojennego, był bowiem skierowany przeciw Kołczakowi i Denikinowi. Obecnie sojusz robotników i chłopów winien przybrać formę współpracy gospodarczej między miastem i wsią, między robotnikami i chłopami, ponieważ jest skierowany przeciw kupcowi i kułakowi, ponieważ ma na celu wzajemne zaopatrzenie chłopów i robotników we wszystko co niezbędne. Wiecie, że nikt tak uporczywie nie wcielał tego zadania w życie, jak tow. Lenin.

Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wzmocnić ze wszystkich sił sojusz robotników i chłopów. Przysięgamy Ci, towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to Twoje przykazanie!

Drugą podstawą Republiki Rad jest związek pracujących narodowości naszego kraju. Rosjanie i Ukraińcy, Baszkirzy i Białorusini, Gruzini i Azerbejdżanie, Ormianie i Dagestańczycy, Tatarzy i Kirgizy, Uzbeki i Turkmeni — wszyscy oni są jednakowo zainteresowani w umocnieniu dyktatury proletariatu. Nie tylko dyktatura proletariatu chroni te narody przed kajdanami i uciskiem, lecz i narody te swą bezgraniczną wiernością Republice Rad, swą gotowością do poświęceń na rzecz jej, bronią naszej Republiki przed knowaniami i wypadami wrogów klasy robotniczej. Oto dlaczego towarzysz Lenin mówił nam nieustannie o konieczności

dobrowolnego związku narodów naszego kraju, o konieczności ich braterskiej współpracy w ramach Związku Republik.

Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wzmocnić i rozszerzać Związek Republik. Przysięgamy Ci, towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to Twoje przykazanie!

Trzecią podstawą dyktatury proletariatu jest nasza Armia Czerwona, nasza Flota Czerwona. Lenin niejednokrotnie mówił nam, że okres wychnienia, wywalczony u państw kapitalistycznych, może okazać się krótkotrwałym. Lenin wskazywał nam niejednokrotnie, że wzmocnienie Armii Czerwonej, jej doskonalenie jest jednym z najważniejszych zadań naszej partii. Wydarzenia, związane z ultimatum Curzona i kryzysem w Niemczech, raz jeszcze potwierdziły, że Lenin jak zwykle miał słusność. Przysięgamy więc, towarzysze, że nie będziemy szędzili sił, aby wzmocnić naszą Armię Czerwoną, naszą Flotę Czerwoną.

Jak olbrzymia opoka wznosi się nasz kraj, otoczony oceanem państw burżuazyjnych. Uderza weń fala za falą, grożąc zatopieniem i zniszczeniem. A opoka wciąż stoi niezachwianie. Na czym polega siła naszego kraju? Nie tylko na tym, że opiera się na sojuszu robotników i chłopów, że jest uosobieniem związku wolnych narodowości, że broni go potężna dłoń Armii Czerwonej i Floty Czerwonej. Potęga naszego kraju, jego moc, jego trwałość polega na tym, że cieszy się on niewzruszonym poparciem i głęboką sympatią w sercach robotników i chłopów całego świata. Robotnicy i chłopci całego świata pragną zachować Republikę Rad, jako strzałę puszczoną w obóz wrogów pewną ręką towarzysza Lenina, jako podporę swych nadziei na wyzwolenie z ucisku i wyzysku, jako niezawodne światło wskazujące im drogę ku wyzwoleniu. Pragną ją zachować i nie pozwolą zniweczyć jej obszarnikom i kapitalistom. Na tym polega nasza potęga. Na tym polega siła mas pracujących wszystkich krajów. Na tym też polega słabość burżuazji całego świata.

Lenin nigdy nie uważał Republiki Rad za cel sam w sobie. Uważał ją zawsze za konieczne ogniwo dla wzmocnienia ruchu rewolucyjnego w krajach Zachodu i Wschodu, za konieczne ogniwo dla ułatwienia masom pracującym całego świata zwycięstwa nad kapitałem. Lenin wiedział, że tylko takie pojmowanie jest słuszne nie tylko z punktu widzenia międzynarodowego, ale i z punktu widzenia zachowania samej Republiki Rad. Lenin wiedział, że jedynie w ten sposób można rozplomić serca mas pracujących całego świata do decydujących walk o wyzwolenie. Oto dlaczego on, najgenialniejszy z genialnych wodzów proletariatu, nazajutrz po powstaniu dyktatury proletariatu założył fundament Międzynarodówki Robotników. Oto dlaczego nie przestawał rozszerzać i wzmacniać związku mas pracujących całego świata — Międzynarodówki Komunistycznej.

Byliście w ciągu tych dni świadkami pielgrzymki dziesiątków i setek tysięcy pracującego ludu do trumny towarzysza Lenina. Po pewnym czasie ujrzycie pielgrzymkę przedstawicieli milionowych rzesz pracujących do mogiły towarzysza Lenina. Możecie być pewni, że za przedstawicielami milionów pociągną ze wszystkich końców świata przedstawiciele dziesiątków i setek milionów, by zaświadczyć, że Lenin był wodzem nie tylko rosyjskiego proletariatu, nie tylko robotników Europy, nie tylko kolonialnego Wschodu, ale całego świata pracującego kuli ziemskiej.

Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wierność zasadom Międzynarodówki Komunistycznej. Przysięgamy Ci, towarzyszu Leninie, że nie będziemy szędzili swego życia, by wzmocnić i rozszerzać związek mas pracujących całego świata — Międzynarodówkę Komunistyczną!



WŁODZIMIERZ MAJAKOWSKI

WŁODZIMIERZ ILJICZ LENIN

— Wczoraj o szóstej minut pięćdziesiąt umarł towarzysz Lenin!

Ów rok zobaczył, czego nie ujrzy wiek.

Dzień poniesie w stulecia posępne podania.

Groza z żelaza wydarła jęk.

Po bolszewikach przeszło łkanie.

Ciężar okropny! Każdy siebie włócił jak kamień.

Czemu ta — kiedy i jak? — Wieści przynieść!

Jak katafalk przez ulicę zaułkami

Teatr Wielki płynie. Śliskim pełnie radość.

Nieszczęścia wściekły bieg, Ni słonce,

ni lodu bładość — przez sito gazet zadał

i zasypał czarny śnieg. Na robotnika natarła wieść

w warsztacie.

Kula w głąb czaszki.

I jak gdyby ktoś szklankę lez wywrócił i narzędzie zaszklił.

I chłopiek, co widział niejedno, śmierci

w oczy spoglądał wiele razy, odwrócił się od bab,

zdradził go jednak kułakiem rozarty brud na twarzy.

Byli ludzie — jak krzemień, a przecież gryzli usta,

wargi poczwarczając. Jak staruszkowie spowaźniały dzieci,

i jak dzieci płakali starzy.

Wiatr brał całej ziemi beżenność w poświst,

nie mogła zbuntowana domyśleć do końca, że to trumna

w zimnym pokoiczku Moskwy rewolucji syna i ojca.

Koniec, koniec, koniec. Kto jeszcze

nie wierzy! Szkło — a pod trumną szklaną.

Oto niosą go w ulic przestrzeń poprzez miasto, które zabrał panom.

W ulicy, jak w rozdarłej ranie, ból tak jątrzy, tak jękiem przenika.

Tutaj Lenina zna każdy kamień z tupotu pierwszych natarć pałdziernika.

Tutaj wszystko, co każdy sztandar wyszył z jego myśli przeciwko wrogom.

Tu Lenina każda wieża jeszcze słyszy, za nim poszłaby i w dym, i w ogień.

Tutaj każdy robotnik zna Lenina, serce dlań witkami jedlin wyklada.

W bój prowadził, zwycięstwo wieścił nam i oto proletariusz —

wszystkim włada.

Tłumaczył Piotr Kożuch

STEFAN JĘDRYCHOWSKI

POD SZTANDAREM LENINIZMU

Mięło 25 lat od śmierci Wielkiego Wodza rosyjskiej i międzynarodowej klasy robotniczej, twórcy i organizatora Partii Bolszewickiej, wodza zwycięskiej rewolucji socjalistycznej i twórcy Państwa Radzieckiego — Włodzimierza Lenina. Życie i działalność Lenina związane są z epoką imperializmu, rewolucji proletariackiej i budownictwa socjalistycznego.

Wpływ jaki wywarli na bieg historii i oblicze świata Włodzimierz Lenin i jego przyjaciel i wielki kontynuator Józef Stalin jest tak wielki, że nie tylko my, ale i przyszłe pokolenia będą nazywały wiek XX epoką Lenina i Stalina.

Nie jest przypadkiem, że to właśnie rosyjski rewolucyjny ruch robotniczy wydał na przełomie XIX i XX wieku dwóch najbardziej genialnych wodzów światowego proletariatu, a tym samym najważniejszych postaci historii.

Określiły to te same przyczyny historyczne, które złożyły się na to, że to właśnie rosyjska klasa robotnicza odegrała pionierską rolę w obaleniu kapitalizmu i imperializmu w swoim kraju, w zbudowaniu pierwszego na świecie państwa socjalistycznego w zapoczątkowaniu ery socjalizmu na świecie.

Rosja carska

— punkt sprzeczności imperializmu

W swojej pracy o podstawach leninizmu tow. Stalin daje odpowiedź na pytanie, dlaczego właśnie Rosja stała się ogniskiem leninizmu, ojczyzną teorii i taktyki rewolucji proletariackiej?

Dlatego, że Rosja była punktem węzłowym wszystkich tych sprzeczności imperializmu. Dlatego, że Rosja bardziej niż jakikolwiek inny kraj brzemieną była w rewolucję i z tego względu tylko ona potrafiła rozwiązać te sprzeczności w drodze rewolucyjnej.

Carowska Rosja była ogniskiem potężnego ucisku — kapitalistycznego, kolonialnego i wojennego w najbardziej nieudolnej i barbarzyńskiej formie. Rosja była rezerwą sił zachodniego imperializmu pod względem ekonomicznym, politycznym i militarnym. To też rewolucja przeciwko caratowi z konieczności musiała przerastać w rewolucję przeciwko imperializmowi, w rewolucję proletariacką.

Jeszcze w Manifestie Komunistycznym Karol Marks uzasadniał szczególną uwagę, jaką zwracali w czterdziestych latach wieku XIX komuniści na Niemcy tym, że Niemcy znajdowały się podówczas w przededniu burżuazyjnej rewolucji, przy czym rewolucja ta odbywała się w warunkach europejskiej cywilizacji, bardziej postępowych, niż w Anglii w XVII wieku w czasie angielskiej rewolucji burżuazyjnej, lub we Francji w wieku XVIII w czasie burżuazyjnej rewolucji w tym kraju.

Dlatego ówczesne Niemcy były

Leninizm

— marksizm epoki imperializmu

Epokową zasługą Lenina i Stalina było twórcze rozwinięcie rewolucyjnej teorii marksizmu w nowych warunkach imperializmu i bezpośredniego narastania rewolucji proletariackiej i uczynienie z marksizmu-leninizmu potężnego narzędzia strategii proletariatu w jego walce o obalenie panowania kapitalizmu i o zbudowanie ustroju socjalistycznego.

W swojej genialnej pracy pt. „Imperializm jako wyższe stadium kapitalizmu”, napisanej w okresie I wojny światowej Lenin uogólnia wszystkie te nowe momenty, które wystąpiły w rezultacie rozwoju kapitalizmu od czasów Marksa i Engelsa i które zdecydowały o tym, że ustroj kapitalistyczny wkroczył w swoje najwyższe i ostatnie stadium — imperializm, że z kapitalizmem kwitnącym przekształcił się kapitalizm umierający, który musi ustąpić swego miejsca nowemu ustrojowi, ustrojowi socjalistycznemu.

W swojej analizie imperializmu Lenin doszedł do wniosku, że imperializm oznacza niesłychane zaostrenie sprzeczności, tkwiących w kapitalizmie, zaostrenie nierówności rozwoju kapitalizmu, że nieuniknienie prowadzi on do wojen i rewolucji.

Ostro zwalczając oportunistyczne, reformistyczne teorie Kautskiego i prawicowych socjaldemokratów o ultra-imperializm, tj. o imperializm jako zorganizowany kapitalizm, Lenin wypracował z swojej analizy imperializmu rewolucyjnego wniosek, że imperializm jest przed-

sionkiem socjalizmu i że w epoce imperializmu rewolucja socjalistyczna staje się bezpośrednim zadaniem proletariatu.

Dalszy rozwój historii całkowicie potwierdził teorię Lenina o imperializmie. Po zakończeniu I wojny światowej rewolucja socjalistyczna wyrwała się spod panowania imperializmu 1/4 część świata, ale w tej przeważającej części świata w której utrzymało się panowanie kapitalizmu właściwe kapitalizmowi sprzeczności zaostriły się jeszcze bardziej. Kapitalizm wszedł w stadium swojego powszechnego kryzysu w okres ciągłych wstrząsów ekonomicznych, politycznych i wojennych. Monopolistyczny kapitalizm doprowadził do skrajności wyzysk, niedzę szerokich mas pracujących i z drugiej strony — potęgę i bogactwa największych monopolii kapitalistycznych. W szeregu krajów imperializm zrodził najbardziej reakcyjną i najbardziej odrażającą formę dyktatury wielkiego kapitału — faszyzm. Wreszcie poprzez szereg wojen, niemal bez przerwy wzbuchających w różnych częściach świata, imperializm doprowadził do nowej straszliwej wojny światowej, która przerodziła się w wielką wyzwolenczą wojnę postępowej ludzkości ze Związkiem Radzieckim na czele przeciwko faszyzmowi. Druga wojna światowa zadała szereg dalszych ciosów kapitalizmowi i imperializmowi, wyrzucając z pod jego panowania szereg nowych krajów i wzmacniając siły obozu antyimperialistycznego.

gruncie analizy imperializmu i jego sprzeczności Lenin wykuł oręż walki proletariatu przeciwko kapitalizmowi i imperializmowi, teorię rewolucji proletariackiej i rewolucyjnej strategii i taktyki proletariatu oraz praktykę rewolucyjnej strategii i taktyki w rewolucji 1905 roku, rewolucji lutowej 1917 r. i Wielkiej Rewolucji Październikowej. Gdy w okresie II Międzynarodówki ówczesni przywódcy zachodnio-europejskiej socjaldemokracji głosili, że proletariatus może zwyciężyć jedynie we wszystkich krajach europejskich jednocześnie, Lenin udowodnił, że wskutek działania prawa nierównomierności rozwoju kapitalizmu istnieje możliwość a nawet konieczność zwycięstwa Proletariatu w kilku oddzielnych krajach, albo nawet w jednym oddzielnym kraju. Teoria ta została znakomicie potwierdzona przez zwycięstwo rewolucji proletariackiej w Rosji i mimo, że inne kraje europejskie pozostały w ówczes pod panowaniem kapitalizmu. Lenin rozwinął teorię Marksa o nieprzerwanej rewolucji, o konieczności przekształcenia przez proletariatus rewolucji burżuazyjnej w rewolucję socjalistyczną, rozbijając w ten sposób oportunistyczną legendę, iż pomiędzy rewolucją burżuazyjną a proletariacką muszą upłynąć całe dziesięciolecia panowania burżuazji. Teoria ta również została sprawdzona w praktyce w r. 1917, gdy Bolszewicy

zwycko zrealizowali strategię przekształcenia burżuazyjno-demokratycznej rewolucji ludowej w proletariacką, Rewolucję Październikową. Lenin określił też warunki konieczne dla rewolucji proletariackiej.

W pracy pt. „Państwo i rewolucja”, napisanej w przededniu Rewolucji Październikowej, Lenin położył zadanie rozbięcia państwowego aparatu burżuazji, jako koniecznego warunku przejęcia władzy przez proletariatus. Teoria ta rozprawiła się z reformistyczną koncepcją pokojowego wstąpienia w socjalizm. Przebieg rewolucji październikowej potwierdził w całej rozciągłości słuszność rewolucyjnej teorii Lenina.

Ogromne historyczne znaczenie miała sformułowana przez Lenina a następnie rozwinięta przez Stalina teoria o dyktaturze proletariatu jako narzędziu rewolucji proletariackiej, jako narzędziu złamania oporu klas eksploatacyjnych i zbudowania ustroju socjalistycznego oraz władzy radzieckiej jako o państwowej formie dyktatury proletariatu. Leninowsko-stalinowska teoria o dyktaturze proletariatu i jej funkcjach stała się podstawą zbudowania nowego socjalistycznego państwa na gruzach caratu.

Posiada ona ogromne teoretyczne i praktyczne znaczenie również w naszych warunkach, w warunkach demokracji ludowej, która spełnia wszystkie podstawowe funkcje dyktatury proletariatu.

Proletariat na czele mas ludowych

Zasadnicze znaczenie dla zwycięstwa klasy robotniczej nie tylko w Rosji, nie tylko w krajach demokracji ludowej, ale na całym świecie posiada nauka Lenina i Stalina o hegemonii proletariatu, o sojusznikach proletariatu w rewolucji burżuazyjno-demokratycznej, w rewolucji proletariackiej. Rewolucja Październikowa w Rosji mogła zwyciężyć między innymi dzięki włączeniu do walki po stronie proletariatu najpierw przeciwko caratowi, a następnie przeciwko burżuazji, wielomilionowych mas chłopskich. Genialne zastosowanie przez Stalina i bolszewików sojuszu robotniczo-chłopskiego, sojuszu z biednymi i średnimi chłopami w nowych warunkach po utrwaleniu władzy radzieckiej umożliwiło pozyskanie ogromnej większości chłopów dla socjalizmu i zbudowanie ustroju socjalistycznego nie tylko w mieście, ale i na wsi. Leninowsko-stalinowska teoria sojuszu robotniczo-chłopskiego ma podstawowe znaczenie dla nas w okresie budowania państwa socjalizmu, w okresie stopniowego i dobrowolnego przekształcania gospodarki drobnostawowej w rolnictwie w gospodarkę socjalistyczną.

Zasługą Lenina i Stalina było ujawnienie ogromnych rewolucyjnych możliwości, jakie tkwią w narodowym ruchu wyzwolenicznym na rodów uciskanych i kolonialnych. Traktując sprawę narodowościową jako podporządkowaną rewolucji proletariackiej, wodzowie Partii Bolszewickiej potrafili uczynić z niej potężną rezerwę rewolucji proletariackiej w Rosji, realizując konsekwentnie i głęboko imperializm i zwalczając wszelki szowinizm i nacjonalizm jako przejaw wpływu ideologii burżuazyjnej na ruch robotniczy. Przeprowadzając niezłomnie międzynarodową linię w sprawie narodowościowej i kolonialnej Lenin i Stalin bronili zdecydowanie prawa narodów do samookreślenia, do samodzielnego bytu państwowego, bronili m. in. prawa Polski do całkowitej niepodległości.

Internacjonalizm Lenina i Bolszewików rozbił na szczerbiny siłę państwa 1-ej wojny światowej, kiedy to ogromna większość wódzów drugiej międzynarodówki wbrew głoszonemu poprzeczemu sojuszm między narodowej solidarności między narodowej solidarności robotników opowiedziała się po stronie własnej imperialistycznej burżuazji i rozpętała w obu imperialistycznych obozach szowinistyczną agitację za wojną rzekomo w obronie własnej ojczyzny. Cały wysiłek Lenina, przebijający wówczas na emigracji w Szwajcarii, skoncentrował się głównie na ujawnieniu i popularyzowaniu imperialistycznego charakteru wojny, na demaskowaniu szowinizmu i nacjonalizmu prawicy socjalistycznej i jej służby burżuazji i militarystom oraz na jednoczeniu sił internacjonalistycznych i antywojennych w międzynarodowym ruchu robotniczym. Jednocześnie w kraju bolszewicy rozwinięli w masach robotniczych, chłopskich i żołnierskich ogromną agitację przeciwko wojnie i caratowi, która zgodnie z hasłem Lenina doprowadziła do przekształcenia wojny imperialistycznej w wojnę domową przeciwko caratowi, a następnie przeciwko imperialistycznej burżuazji.

Proletariacki internacjonalizm i proletariacki patriotyzm

Lenin i Bolszewicy wychowali masy pracujące w tej wielkiej prawdzie, że nie mogą one się same wyzwolić, nie wyzwalając jednocześnie innych narodów, uciskanych przez carat.

Dlatego też rewolucja październikowa spotkała się z sympatią i

poparciem ze strony narodów zamieszkujących b. Imperium Rosyjskie. Realizując internacjonalistyczny marksistowski program rozwiązań sprawy narodowościowej Lenin i Stalin stworzyli na gruzach dawnej Rosji carskiej, zwanej więzieniem narodów, wielona-

rodowe socjalistyczne państwo, oparte na braterskim współzyciu równoprawnych narodów i na braterskiej pomocy wielkich i przodujących narodów, narodom małym i zacofanym we wszechstronnym rozwoju ich gospodarki i kultury.

W duchu internacjonalizmu Związek Radziecki układał także swoje stosunki zewnętrzne z innymi narodami, co się wyraziło między innymi w uznaniu niepodległości Polski w jednym z pierwszych aktów Rządu Radzieckiego oraz w stałym przeprowadzaniu pokojowej polityki zagranicznej, opartej na zasadzie jednakowego poszanowania praw i suwerenności wielkich i małych narodów. Wyrazem leninowsko-stalinowskiego proletariackiego internacjonalizmu jest też bezinteresowna pomoc udzielona narodom Europy w ich wyzwoleniu z hitlerowskiej niewoli, a następnie w odbudowie gospodarczej. Na gruncie proletariackiego internacjonalizmu, który nie tylko nie jest sprzeczny z prawdziwym patriotyzmem, ale wiąże się z nim nierozdzielnie,

rozwijają się dziś stosunki nowego typu pomiędzy Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej, stosunki oparte na braterskiej przyjaźni wolnych narodów i ich wzajemnej pomocy. Dziś, gdy historia dowiodła, że burżuazyjny nacjonalizm prowadzi z reguły do zdrady swego kraju, gdy burżuazja zachodnio-europejska coraz jawniej zaprzęga swoje kraje amerykańskiemu imperializmowi, idee Lenina i Stalina o proletariackim internacjonalizmie, o rewolucyjnym znaczeniu ruchów narodowo-wyzwoleniczych, o samookreśleniu narodów, o proletariackim patriotyzmie nabierają szczególnego znaczenia.

Dziś, gdy potężna fala ruchów narodowo-wyzwoleniczych pod kierownictwem Komunistów ogarnia ogromne połacie Azji — Chiny, Koreę, Indonezję, Indochiny, Burmę i podważa panowanie imperializmu, możemy właściwie ocenić znaczenie teorii Lenina i Stalina o ruchach narodowo-wyzwoleniczych jako o rezerwie proletariatu w walce z imperializmem.

Twórca partii nowego typu

Leninowska strategia rewolucyjna stała się w rękach rewolucyjnej partii proletariatu, Partii Bolszewickiej potężnym narzędziem walki o obalenie kapitalizmu. Wiekopomną zasługą Lenina wobec międzynarodowego ruchu robotniczego jest stworzenie pierwowzoru partii rewolucyjnej, partii nowego typu, zdolnej do wykonywania tego zadania, które stało przed klasą robotniczą w epoce imperializmu, a mianowicie zadania pokierowania rewolucyjną walką proletariatu i obalenia panowania burżuazji. Partie socjaldemokratyczne II Międzynarodówki dostosowane były głównie do walki parlamentarnej, były aparatem wyborczym, dodatkiem do frakcji poselskiej.

Walka o partię nowego typu, o partię jako czołowy oddział klasy robotniczej, grupujący jej najlepsze elementy, uzbrojony w rewolucyjną teorię, zorganizowany na zasadzie demokratycznego centralizmu na zasadzie podporządkowania mniejszości woli większości i zelaznej dyscypliny, kierujący się jedną wolą, stanowiący najwyższą formę klasowej organizacji proletariatu, walka o taką partię była stałą treścią życia i działalności Lenina. W walce tej toczony nieustannie przeciwko oportunistom z prawa i z lewa, przeciwko wpływom drobnomieszańskich ideologii, przeciwko ekonomistom zachwalającym żywiołowość ruchu robotniczego, przeciwko mieniszewikom, usiłującym roztopić partię w masie sympatyków i bezpartyjnych, przeciwko likwidatorom wszelkiej maści, przeciwko

trockistom, bucharinowcom i innym opozycjonistom, usiłującym rozsadzić partię od wewnątrz przy pomocy frakcji, wyrosła i zahartowała się Wszechwziewająca Komunistyczna Partia Bolszewików, najbardziej doświadczony i zahartowany oddział międzynarodowego ruchu robotniczego i niedościgniony wzór dla innych partii komunistycznych i robotniczych.

Nauka Lenina i Stalina o partii nowego typu ma nieprzemijające podstawowe znaczenie. Szczególnie doniosłą dziś sprawą, jest przyswojenie sobie jej przez zjednoczone partie robotnicze, powstałe w krajach demokracji ludowej w wyniku zjedn. komunistycznego nurtu ruchu robotniczego z lewicowym nurtem socjalistycznym. Lenin i Stalin uczą nas, że partia umacnia się przez to, iż oczyszcza się od elementów reakcyjnych i oportunistycznych, umacnia się krytycznie podchodząc do swoich błędów i szeroko stosując metodę krytyki i samokrytyki.

Słuszną leninowską teorię o imperializmie i rewolucji proletariackiej, o rewolucyjnej strategii proletariatu w rewolucji burżuazyjno-demokratycznej i proletariackiej, o rezerwach i sojusznikach proletariatu, o partii nowego typu, były uogólnieniem doświadczenia praktycznej walki rewolucyjnej nie tylko rosyjskiej klasy robotniczej ale całego międzynarodowego ruchu robotniczego.

Z kolei zostały one sprawdzone i potwierdzone w praktyce dalszej rewolucyjnej walki a także w praktyce budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim.

25 lat bez Lenina — po drodze Lenina — pod wodzą Stalina

Lenin nie dożył ustroju socjalistycznego. Genialny wódz proletariatu umarł w 1924 r. W okresie odbudowy w przededniu ofensywy socjalizmu i intensywnego budownictwa ustroju socjalistycznego Jego dzieło prowadził dalej jego najbliższy przyjaciel, uczeń i współpracownik wielki Stalin, który rozwinął myśl Lenina o drogach do socjalizmu w warunkach dyktatury proletariatu w bogatą i konsekwentną teorię zbudowania ustroju socjalistycznego. W walce z trockistami i innymi antyleninowskimi ugrupowaniami Stalin dowiódł słuszności tezy Lenina o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju i zrealizował ją w praktyce drogą urzeczywistnienia genialnego planu uprzemysłowienia kraju, kolektywizacji rolnictwa, rozwoju uprzemysłowionego handlu. W wyniku wykonania dwóch pierwszych planów 5-letnich Związek Radziecki już w 1936 r. zbudował u siebie socjalizm i wszedł na drogę rozwoju w kierunku wyższego stadium — komunizmu. Ten pokojowy rozwój przerwała w 1941 r. napaść hitlerowska na Związek Radziecki. W wojnie z hitlerowskimi Niemcami Związek Radziecki wykazał całą wyższość systemu socjalistycznego nad systemem kapitalistycznym, wykazał hart i moralno-polityczną jedność społeczeństwa socjalistycznego, a także wyższość stalinowskiej strategii wojennej nad strategią wojenną niemieckich imperialistów. Rozbicie hitlerowskich Niemiec jeszcze bardziej podniosło aury i znaczenie Związku Radzieckiego.

Dziś Związek Radziecki kroczy na czele milujących wolność i postępowych narodów świata budując u siebie najbardziej postępowy ustroj, ustroj komunistyczny. Sprzymierzone ze Związkiem Radzieckim kraje demokracji ludowej tworzą wraz z nim potężną podstawę demokratycznego antyimperialistycznego obozu pokoju i postępu. Narody krajów kolonialnych i zależnych coraz szerszym frontem włączają się do wspólnej walki przeciwko imperializmowi. Masy pracujące krajów imperialistycznych coraz lepiej rozumieją konieczność obalenia własnej burżuazji i zbudowania ustroju socjalistycznego. Dziś już staje się jasne dla olbrzymiej większości ludzkości, że w naszej epoce wszystkie drogi prowadzą do komunizmu.

W ciągu 25 lat po śmierci Lenina Partia Bolszewicka pod kierownictwem Józefa Stalina wytrwała i po bohaterku wypełniała polityczny testament Lenina, wysoko dźmierząc sztandar partii, chroniąc jedność partii, chroniąc i umacniając dyktaturę proletariatu umacniając sojusz robotniczo-chłopski, umacniając Związek Radziecki, dochowując wierność zasadom komunistycznego internacjonalizmu, rozszerzając i umacniając sojusz mas pracujących całego świata.

Testament Lenina jest programem działania nie tylko rosyjskiej klasy robotniczej, ale w niemińszym stopniu programem działania mas pracujących całego świata, walczących przeciwko podlegaczom wojennym o pokój, przeciwko imperialistom o wolność dla wszystkich uciskanych narodów, przeciwko faszyzmowi i reakcji o prawdziwą demokrację, przeciwko monopolistycznemu kapitałowi o socjalizm, o zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka na całym świecie.

LENIN I STALIN



Obras Wasilewa z r. 1945

Strategia rewolucji proletariackiej

Ze tak się jednak stało, że losy ludzkości nie potoczyły się innymi drogami, że nie zapanała noc niewoli, reakcji i rozkładu, było to rezultatem istnienia państwa socjalistycznego, rezultatem zwycięskiej Rewolucji

Październikowej w Rosji, rezultatem trwającej kilkadziesiąt lat upartej i ofiarnej rewolucyjnej walki i pracy rosyjskiej klasy robotniczej pod kierownictwem Partii Bolszewickiej, pod kierownictwem Lenina i Stalina. Na

PROF. E. SZTEINBERG

Lenin o istnieniu dwóch systemów

Od chwili, gdy Rewolucja Listopadowa rozdzieliła świat na dwa odrębne systemy społeczno-gospodarcze, sprawa ich wzajemnego stosunku stała kardynalnym zagadnieniem życia międzynarodowego.

Niektórzy politycy burżuazyjni kłamliwie przypisują nauce leninowsko-stalinowskiej pogląd, jakoby sprzeczności między systemem socjalistycznym i kapitalistycznym mogły być rozstrzygnięte jedynie w drodze walki zbrojnej. W tym właśnie sensie wypowiedzieli się niedawno na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ Bevin, MacNeil, Dulles i inni.

Ale Lenin i Stalin twierdzili coś wręcz przeciwnego. W kwietniu 1947 roku, kiedy sprawę tę poruszył członek amerykańskiej partii republikańskiej, Harold Stassen, Stalin oświadczył:

„Mysł o współpracy dwóch systemów wyrażał po raz pierwszy Lenin. Lenin jest naszym nauczycielem, a my — ludźmi radzieccy — jesteśmy uczniami Lenina. Nigdy nie odstępowaliśmy i nie odstąpimy ani na krok od wskazówek Lenina”.

Oczywiście, twierdzenie, jakoby partia bolszewicka rozumiała przez współpracę rezygnację ze swych zasad, kompromis z kapitalizmem, byłoby absurdem.

Leninizm tym właśnie różni się od oportunistów, że zdecydowanie odrzuca kompromis z burżuazją, prowadzący do zdrady interesów klasy robotniczej, do zdrady sprawy socjalizmu. Rozwijając teorię Marksa - Engelsa odnośnie warunków imperializmu, Lenin dowiódł, że śmierć społeczeństwa kapitalistycznego i zastąpienie go przez ustroj socjalistyczny są nie tylko nieuniknione, lecz bliskie, i że imperializm stanowi ostatnie stadium kapitalizmu. Jako nieprzejednany wróg drobnomieszczańskiego reformizmu, Lenin stał zawsze na gruncie walki rewolucyjnej klasy robotniczej.

Ale Lenin stale podkreślał, że nie można od razu obalić ustroju kapitalistycznego, że światowa rewolucja socjalistyczna rozciąga się najprawdopodobniej na dłuższy okres czasu. Demaskując kontr-rewolucyjną, anty-marksiowską istotę teorii trockistowskiej, według której nieodwrotnym warunkiem utrzymania ustroju radzieckiego w Rosji miała być jakoby rewolucja światowa, leni-

nizm wysunął teorię o możliwości budowy socjalizmu w jednym kraju. Z teorii tej, która znalazła potwierdzenie w budowie socjalizmu w kraju radzieckim, wynika, że zadaniem mas pracujących całego świata jest — przyczynić się do rozkwitu i rozwoju ZSRR.

„Nasza republika socjalistyczna — oświadczył Lenin na zjeździe Rad Delegatów w styczniu 1918 roku — będzie niezłomnie trwać jako pochodnia socjalizmu międzynarodowego, jako przykład dla wszystkich mas pracujących. Tam — w krajach kapitalistycznych toczyć się będą wojny, przelewać się będzie krew milionów ludzi, kapitał będzie eksploatować masy, tutaj zaś — socjalistyczna republika Rad prowadzi politykę pokoju”.

Lenin nigdy i nigdzie nie twierdził, że rozwój rewolucji w innych krajach wymagać będzie jakiegokolwiek interwencji zbrojnej ze strony ZSRR. Nigdy nie brał pod uwagę jakiegokolwiek agresji ze strony państwa radzieckiego wobec krajów burżuazyjnych. Wszelka ingerencja w sprawy innych krajów, narzucanie siłą innym narodom radzieckiego systemu politycznego i społecznego, jest sprzeczne z duchem leninizmu.

Powszechnie wiadomo, że jednym z pierwszych aktów politycznych państwa radzieckiego było pełne i bezwarunkowe uznanie niepodległości Polski i Finlandii, chociaż w krajach tych u steru władzy znajdowały się wówczas reakcyjne grupy burżuazyjne.

Lenin podkreślał, że jeśli wybuchną nawet konflikty zbrojne między Związkiem Radzieckim a państwami burżuazyjnymi, to będzie to rezultatem agresywnych działań tych ostatnich. W marcu 1918 roku Lenin oświadczył, że „w początkowym okresie ery rewolucji socjalistycznej ataki ze strony państw imperialistycznych — zarówno ze Wschodu jak i z Zachodu — przeciwko Rosji Radzieckiej są historycznie nieuniknione”. Historia pokazała, że tak było istotnie.

Mobilizując masy ludowe kraju radzieckiego do walki przeciwko napastnikom imperialistycznym, Lenin starał się zawsze wykorzystać nawet najmniejszą możliwość pokojowego współżycia z państwami kapitalistycznymi. W okresie wojny domowej i interwencji rząd radziecki kilkakrotnie zwracał się do państw imperialistycznych z propozycją pokoju i ugruntowania przyjaznych stosunków sąsiedzkich.

Lenin podkreślał niejednokrotnie, że rząd radziecki dąży do uniknięcia konfliktów z państwami burżuazyjnymi i że gotów jest do poważnych ustępstw na ich rzecz. Zdaniem Lenina ustępstwa te mają jednak swoje granice i nie mogą dotyczyć zasadniczych podstaw ideowych ustroju radzieckiego, ani też przynosić szkody interesom życiowym państwa radzieckiego.

W ciągu 25 lat, które upłynęły od zgonu Lenina, polityka zagraniczna Związku Radzieckiego pod kierunkiem Stalina zgodna była z postulatami Lenina. Rozwijając się, krzepła współpraca polityczna i gospodarcza kraju radzieckiego z wieloma państwami kapitalistycznymi pomimo radykalnych różnic pod względem ustroju społecznego i światopoglądu. Rząd radziecki nie uchylił się od stosunków handlowych nawet z naj-

bardziej reakcyjnymi państwami burżuazyjnymi, jak np. z Włochami faszystowskimi i Niemcami hitlerowskimi, dopóki państwa te nie zaczęły przygotowywać zamachu na suwerenność ZSRR, na jego interesy państwowe i zasady ustroju radzieckiego.

W świetle tych bezspornych faktów historycznych jest rzeczą zupełnie oczywistą, że politycy burżuazyjni i prawicowo-socjalistyczni, którzy utrzymują, jakoby wodzowie partii bolszewickiej odrzucali możliwość pokojowego współżycia dwóch systemów, zadają kłam rzeczywistości. Uprawianie przez nich złośliwe fałszowanie historii ma cele prowokacyjne. Usiłują oni wprowadzić w błąd międzynarodową opinię publiczną i zwać na Związek Radziecki odpowiedzialność za stordowanie współpracy międzynarodowej, za co ponoszą w rzeczywistości winę jedynie wodzowie obozu imperialistycznego, podlegające wojennym.

Ale reakcyjnym propagandystom nie udało się „zrobić z czarnego białe”. Polityka zagraniczna rządu radzieckiego na każdym kroku daje coraz to nowy dowód swego umiłowania pokoju i dążenia do współpracy międzynarodowej, opartej na zasadach wzajemności i równouprawnienia.



6 listopada w nocy W. I. Lenin przybył do Smoleńskiego

LENIN W POLSCE

— Imię i nazwisko — *Włodzimierz Uljanow. Wiek — lat 42. Skąd przybył — z Francji, z Paryża...*

Urzędnik magistracki spojrział badawczo na przybysza. Zawód? — *Pisarz. Zonaty? — tak.*

Karta meldunkowa z pieczęcią miasta Krakowa była wreszcie wypełniona i Włodzimierz Uljanow - Iljcz Lenin mógł zamieszkać z żoną Nadieżdą i jej matką Elżbietą Krupską w domu Nr 218 na Zwierzyńcu.

Od 19 czerwca 1912 roku przebywał Lenin w Krakowie i odpoczywał po zgiełku i niepokoju paryskich ulic. Ale nie wielkomięski gwar męczył go tam, we Francji, najbardziej. Iljcz Lenin często przeżywał konieczność przebywania z dala od kraju, męczyło go uczucie ogromnego oddalenia od Rosji, piętrzące się trudności w kontaktowaniu się z towarzyszami, świadomości tego, że jest daleko, gdy wznaga się fala rewolucyjnych nastrojów.

Kraków — to było już całkiem co innego. Otoczyło go grono bliskich towarzyszy, Rosjan i Polaków, ma tu można

utrzymywania stałej łączności z partią bolszewicką i jej naczelnym organem „Prawdą”, trzymać rękę na pulsie wydarzeń, które nieomylnie zapowiadały nadejście przełomowych historycznych dni.

Owego lata często przechadzał się Lenin po Plantach. Wokół niego płynęło życie dnia codziennego, zajeżdżały furmanki z podmiejskich wsi, biegły dzieci.

Codziennie rano szedł towarzyszy Lenin do Sakiennic patrzył z podziwem na stare wieże miasta, gwarzył z miejscowymi ludźmi. Podobną się Włodzimierzowi Uljanowowi Kraków, a najbardziej Stary Rynek. Kupując ulubione zsiadłe mleko, nie zaniebyszał żadnej okazji, aby porozmawiać z wieśniakami, cieszył się, że go rozumieją, że może z nimi pogawędzić. Krepy, silny mężczyzna krążył między barwnymi krakowskimi straganami, przystawał, rozglądał się, pytał.

Interesowało go ogromnie życie wsi podkrakowskiej, jej kłopoty, zwyczajnie, troski, z uwagą słuchał opowiadań o tym jak to żyje polski chłop i cier-

pliwie wysłuchiwał lamentów straganiarek na ciężkie czasy.

Były też inne powody dla których tow. Lenin tak często i chętnie przebywał na Starym Rynku — chłopki przyjeżdżające na targ chętnie pełniły rolę łączniczek, wrzucając listy do skrzynki pocztowych na stronie rosyjskiej — za granicą, którą codziennie niemal przechodziły.

A listy te wielką spełniały rolę. W bazie krakowskiej krzyżowały się nici poważnych spraw, klasa robotnicza Rosji dojrzała do rewolucji, KC Partii przygotowywał się do narady.

10 stycznia 1913 r. przybył do Krakowa „wspaniały Gruzin” (tak go określił w liście do M. Gorkiego — Włodzimierz Lenin) — „Wasył” — tow. Józef Stalin i bolszewicka 6-ka członków Dumy.

Nie przeczuwał Kraków, że w jego murach odbywają się tak doniosłe i ważne rozprawy.

Lenin w okresie „krakowskim” pracuje ciężko, jest zmęczony, stan jego zdrowia wymaga konsultacji lekarza.

Diagnoza doktora jest krótka — przemęczenie, osłabienie całego organizmu, — konieczny wyjazd do Zakopanego.

Nie odpowiada tow. Leninowi ta recepta. Zakopane jest za modne, za gwarne, za drogą. W połowie października 1913 roku wyjeżdża więc z rodziną do Poronina, gdzie osiedla się w góralskim domu na pograniczu Poronina i Czarnego Dunajca.

Pozornie prowadzi tryb życia zwykłego kuracjusza. Co rano z plecakiem zajeżdża na rowerze pod urząd pocztowy, robi zakupy w sklepie kolonialnym Singera, spaceruje ze swymi towarzyszami, gorąco dyskutując.

Przyciąga jednak uwagę wszystkich, którzy na wywczaszy z Krakowa przyjechali. Nie znają jego nazwiska, znajomości przygodnych unika, ale w jego mocnym, przenikliwym spojrzeniu jest dziwna siła.

Pod urokiem Lenina jest pocztmistrz, doręczający mu korespondencje i gazety, są kolejarze — łącznicy z Krakowem, grono inteligentów polskich, którzy przyjechali tu z miasta.

Zawijają się nici przyjaźni między wielkim wodzem rosyjskiego proletariatu a Polakami, którzy podówczas znaleźli się w Poroninie. Jan Kasprówek, Orkan, doktor Kohn z Nowego Sącza... Lenin z zaciekawieniem przysłuchuje się rozmowom o Polsce, bierze w nich czynny udział. Jest pod urokiem polskich pieśni robotniczych, często nuci „Warszawiankę”, „Szaleńcy tyrani”, „Czerwony Sztandar”.

Nawet już później, po po-

wrocie do Rosji, gdy staje na czele Zwycięskiej Rewolucji, nie zapomina bojowych pieśni proletariatu polskiego i w pamiętnikach jego siostry można znaleźć opis Lenina, chodzącego po pokoju i śpiewającego „a krol jego jest czerwony, bo na nim robotnicza krew”.

Lenin jest wielkim przyjacielem Polski i to przyjacielem konsekwentnym, wypróbowanym. Studiując w okresie pobytu w Polsce życie i kulturę polską, interesuje się ogromnie polskim ruchem robotniczym. Ułatwia to mu znajomość języka polskiego i polscy przyjaciele.

W ciągu miesięcy spędzonych w Poroninie, Włodzimierz Uljanow ani na chwilę nie traci kontaktu z partią bolszewicką. Tu odbywa się historyczna narada, na której powzięto rezolucję o prawie narodów do samostanowienia, tu powstaje około 40 dzieł publicystycznych, dotyczących sprawy chłopskiej. Wraz ze Stalinem omawia tutaj Iljcz Lenin tezy do rozprawy Stalina „Marksizm a kwestia narodowa”.

Z Poronina Lenin wraca do Krakowa, by znów w maju 1914 roku powrócić do góralskiej chaty nad Dunajcem.

Każdy dzień przynosi nowe alarmujące wiadomości. Lipiec — wydarzenia w Sarajewie — wojna.

Rosjanin o mocnych rysach twarzy i skończył przenikliwych oczach jest coraz częstszym gościem na pocztce. Jakoko tak po swojemu, dziwnie wynawiając literę „r” dopytując się o listy, gazety, depeche...

Zaczyna przechodzić ich coraz więcej, potem nagle urywa się. Już tylko maszynista z Krakowa jest łącznikiem ze światem. Cenzura austriacka szaleje, zandarmeria wszędzie weszły szpiegów.

7 sierpnia Lenin zostaje aresztowany i przewieziony do więzienia w Nowym Targu. Przesiedział tam około 10 dni. Nie wyjaśniono, kto głównie interweniował w sprawie Lenina. W każdym razie zabiegał koło niej i Jan Kasprówek i Orkan, a może też i Stefan Żeromski.

Ale opuszczenie więzienia to było nie wszystko. Zbliżał się front trzeba było za wszelką cenę wystać Włodzimierza Uljanowa dalej za granicę. Wiadomym było że dowództwo frontu pld. wschodniego, otrzymało specjalne polecenie, aby na wypadek zajęcia Krakowa, aresztować Uljanowa i przetransportować go w głąb Rosji.

I znów przyszli z pomocą polscy przyjaciele — adwokat z Nowego Targu, kolejarz Broszkiewicz. Zebrano odpowiedni fundusze, zorganizowano wyjazd. Lenin z żalem żegnany przez towarzyszy wrzą z rodziną udał się do Szwajcarii.

J. W.

„Drobna produkcja stale, codzień, co godzina, żywiłowo i w skali masowej rodzi kapitalizm i burżuazję... Zlikwidować klasy znaczy to nie tylko przepędzić obszarników i kapitalistów — tośmy względnie łatwo zrobili — znaczy to również zlikwidować drobnych wytwórców towarowych, tych zaś przepędzić nie można, nie można ich zgnieść, należy znaleźć sposób współżycia z nimi. Tylko niezmiernie długą, powolną i ostrożną pracą organizatorską można ich i trzeba przerobić i wychować na nowo”.

Lenin, „Dziecięca choroba lewicowości”.

M. GORKIJ

W. LENIN

(Wyjutki)

u niego z trzema członkami Akademii Nauk. Mówiliśmy o konieczności zreorganizowania jednej z wyższych instytucji naukowych Petersburga. Pożegnawszy się z uczonymi Lenin z zadowoleniem powiedział:

— To rozumieć, to są mądrzy ludzie. Wszystko jest u nich proste, wszystko ściśle sformułowane, widać odruch, że ludzie ci dobrze wiedzą czego chcą. Pracować z takimi ludźmi — to przyjemność. Szczególnie spodobał mi się S.

Lenin wymienił nazwisko jednego z najwybitniejszych w Rosji działaczy na polu nauki, a następnego dnia powiedział mi telefonicznie:

— Spytajcie, proszę S., czy zgadza się pracować z nami?

A kiedy S. przyjął propozycję ucieczyło to szczerze Lenina. Zacierając ręce mówił żartobliwie:

— Otóż w ten sposób przeciągniemy na swoją stronę jednego po drugim wszystkich archimedów rosyjskich i europejskich, a wówczas świat, chcąc nie chcąc, będzie musiał przewrócić się do góry nogami.

Zaproponowałem mu, by pojechał do Głównego Urzędu Artylerii i obejrzał aparat korygujący ogień artylerii przeciwlotniczej, wynaleziony przez pewnego bolszewika, byłego artylerzystę.

— A co ja z tego rozumiem? — spytał Lenin, ale pojechał.

W mrocznym pokoju, wokół stołu, na którym stał aparat, zebrało się siedmiu posępnych generałów, siwych starców o długich wąsach, ludzi wiedzy. Skromna postać ubranego do cywilnego Lenina za-

tracała się wśród nich. Wynałazca zaczął objaśniać konstrukcję aparatu. Lenin przysłuchiwał się dwie-trzy minuty, rzekł z uznaniem „hm-hm!” — i zaczął wypytywać wynalazcę z taką samą swobodą jak gdyby egzaminował go z dziedziny polityki.

— A w jaki sposób osiągnęliście równoczesną podwójną pracę mechanizmu, ustalającego dokładnie punkt celowania? Czy nie można połączyć automatycznego nastawienia lufy dział z pracą wskaźników mechanizmu?

Wyypytywał o powierzchnię pola rażenia i jeszcze inne szczegóły — wynalazca i generałowie odpowiadali mu z ożywieniem a następnego dnia wynalazca opowiedział mi:

— Zawiadomiłem moich generałów, że przyjdziecie Wy z towarzyszem, ale nie powiedzieliem, kto jest ten towarzysz. Nie poznali Iljczka, a zresztą nie mogli im nawet przyjść na myśl, aby on mógł się zjawiać bez szumu, pompy i ochrony. Pytając mnie: — Któż to, technik, profesor? Lenin? Strasznie się zdziwili — jak to możliwe? Nie może być! A zresztą — powiedziecie proszę — jak on może znać wszystkie nasze mądrości? Stawiał pytania jak człowiek obeszany z te chmiki. Mistyfikacja! Bodaż, że w końcu nie uderzył, że to właśnie Lenin był u nich...

A Lenin w powrotnym drodze z Głównego Urzędu Artylerii śmiał się od czasu do czasu nerwowo i mówił o wynalazcy:

— Widzicie, jak to można myśleć się w ocenie człowieka! W-

działem, że jest to stary oddany towarzysz, ale z takich, co nie są luminarzami i masz tobie, właśnie okazało się, że jest człowiekiem wyjątkowo zdolnym! Zuch! Nie — czy widzieliście, jak generałowie wyszczerzyli zęby gdy na wypowiedział wątpliwość co do praktycznej wartości aparatu? A ja to umyślnie zrobiłem — chciałem się dowiedzieć, jak oni właśnie oceniają tę pomysłową kombinację.

Rozeszmiał się głośno, a następnie spytał:

— Powiedzieć, czy I. ma jeszcze wynalazki? O co chodzi? Trzeba, żeby się niczym innym nie zajmował. Ech, gdybyśmy tak mogli dla wszystkich tych techników stworzyć idealne warunki pracy! Za dwadzieścia pięć lat Rosja byłaby przodującym krajem świata.

Był on Rosjaninem, który długi żył poza Rosją, przypatrzył się uważnie swemu krajowi — zdala kraj wydawał się bardziej malowniczym i powabnym. Oceniał słusznie jego silne potencjalną — wyjątkowo ualentowanego ludu, jeszcze słabo wyrażone, nie rozbudzone przez historię, ciędką i nudną, utalentowanie uwalniające się na mrocznym tle fantastycznego życia Rosji jaskniące złotymi gwiazdami.

Włodzimierz Lenin, wielki prawdziwy człowiek tego świata — umarł. Śmierć to bardzo bolesnie poraziła serca ludzi, którzy go znali, niezwykle bolesnie! Ale żałobny kir śmierci jeszcze bardziej podkreśla w oczach całego świata jego znaczenie, jako wodza ludu pracującego całej kuli ziemskiej. „I nie było człowieka, któryby tak, jak ten, rzeczywiście zasłużył na wieczystą pamięć całego świata.”

Włodzimierz Iljcz umarł. Snał kłócić jego myśli i woli — żyją. Żyją i pracują tak owocnie, jak nikt nigdy nigdzie na świecie nie pracował.

OLEG MOSZEŃSKI

Lenin o kulturze socjalistycznej

LENIN niejednokrotnie poruszał w swoich pracach zagadnienia kultury socjalistycznej.

Trzy miesiące po ukończeniu się władzy radzieckiej, Lenin mówił: „Dawniej wszystkie wysiłki umysłu ludzkiego, geniusz ludzkości, tworzyły jedynie po to, aby jednym dać wszystkie korzyści techniki i kultury, a innych pozbawić tego, co jest najbardziej nieodzowne — oświaty i możliwości rozwoju. Obecnie wszystkie cuda techniki, wszystkie zdobycze kultury, staną się dobytkiem całego narodu, i od tej chwili umysł ludzki i jego geniusz nie będą więcej służyły jako środki ucisku i wyzysku”.

Revolucja socjalistyczna nadała potężny rozmach rozwojowi twórczej inicjatywy mas we wszystkich dziedzinach życia. Lenin podnosił konieczność przyciągnięcia do praktycznej pracy „wszystkiego, co przebudziło się w narodzie i zdolne jest do twórczości”.

Jednocześnie Lenin podkreślał wielkość zadania, leżącego przed władzą radziecką, która w ciągu lat, dziesiątków lat, musi spłacić kulturalny dług wielu stuleci.

NOWA kultura socjalistyczna może być stworzona jedynie poprzez głębokie i krytyczne przyswojenie wszystkiego, co najlepsze w kulturze przeszłości. „Należy wziąć całą kulturę, którą pozostawił nam kapitalizm — mówił Lenin — i na niej zbudować socjalizm. Należy wziąć całą naukę, technikę, całą wiedzę i sztukę. Bez tego nie możemy zbudować społeczeństwa komunistycznego!”

Lenin wyjaśnił, że radziecka, socjalistyczna kultura, to nie „gabinetowy” wymysł specjalistów, ale zgodny z prawami dialektyki rozwój klasycznego dziedzictwa kulturalnego, otrzymanego od poprzednich pokoleń. W przeciwnieństwie do kultury burżuazyjnej usuwa ona jakiegokolwiek o-

graniczenia, mogące zahamować rozwój kulturalny poszczególnych narodowości. Pozwala ona na rozkwit kulturalnej twórczości wszystkich narodów w ich własnych narodowych formach.

NARÓWNI z ogromnym znaczeniem, jakie przywiązywał Lenin do rozpowszechnienia nauki czytania i pisanie, oraz ogólnego wykształcenia, wielki budowniczy państwa radzieckiego przywiązywał wielkie znaczenie do sztuki, widząc w niej jeden z najważniejszych środków wychowania mas.

Sztuka należy do narodu — mówił Lenin. Sięga ona swymi korzeniami do samych głębin szerokiej mas pracujących. Sztuka musi być zrozumiała dla mas i przez nie kochana. Powinna jednoczyć uczucia, myśli i wolę

sób zdecydowany przeciwko wszelkim dekadentycznym wynaturzeniom w sztuce, które przynosi się czytelnikom lub widzom, jako „nowatorstwo”. Nowa, socjalistyczna sztuka wyobrażał sobie Lenin, jako głęboko realistyczną.

Zasadniczym rysem nowej sztuki, uczył Lenin, powinna być partyjność. Lenin wysunął tę tezę jeszcze na długo przed Rewolucją Listopadową i rozwinął ją w swoim klasycznym artykule „Partyną organizacją i partyjną literaturą”, ogłoszonym w 1905 roku. Jak uzasadnia Lenin swoje żądania, które legły u podstaw sztuki radzieckiej?

Lenin podkreślał, że tak zwana „swoboda tworzenia, wolność tworzenia istniejąca rzekomo w społeczeństwie burżuazyjnym w rzeczywistości jest tylko fikcją, wy-

„Umarł 21 stycznia 1924 r., w 54 roku życia. Ludziom, którzy go otaczali w dni pracy powszedniej, wydało się to niepodobieństwem. Nie mogli sobie wyobrazić, by opuścił ich ten — kto był uosobieniem całej rewolucji rosyjskiej, ten kto wyprowadził ją w swoim mózgu, przygotował, urzeczywistnił uratował — Lenin, największy i pod każdym względem najczystszy z twórców historii: człowiek, który zrobił dla ludzi więcej, niż ktokolwiek inny”.

Henri Barbusse

„Na przestrzeni wieków nie było człowieka, który potrafiłby do takiego stopnia rozbudzić umysły i uczucia ludzkie, jak Lenin. W ciągu dwóch ostatnich dziesięcioleci wszędzie, w każdym zakątku kuli ziemskiej wszystkie usta wymawiały jego imię: prosty lud wymawiał je z miłością, władcy i ciemiężcy z nienawiścią”.

Martin Andersen Nexø.

mas, wywyższać je. Powinna ona budzić wśród nich artystów i rozwijać ich.

Oto dlaczego, wysuwając konieczność popularyzowania klasycznych dzieł przeszłości, Lenin jednocześnie występował w spo-

mysłem. W społeczeństwie zbudowanym na panowaniu pieniądza nie może istnieć prawdziwa rzeczywistość wolność. Pisarz nie jest wolny — bo zależny jest od burżuazyjnego wydawcy, od burżuazyjnej publiczności, których smakowi musi dogadzać. „Nie można żyć w społeczeństwie i być wolnym od społeczeństwa” — pisał Lenin.

I oto dlaczego rzekomo wolnej, a w rzeczywistości związanej z burżuazją sztuce, Lenin przeciwstawia sztukę związaną z proletariatem, z ludem. Sztuka, literatura, muszą stać się częścią dzieła partii komunistycznej, walczącej o dobro ludu. Sztuka musi służyć ludowi. Tylko tą drogą artyści i pisarze mogą osiągnąć prawdziwą wolność.

„Jestem szczęśliwy, że już jakie sześć lat temu, kiedy rozpowszechniane przez prasę angielską oszczerstwa o Leninie prześcignęły nawet potwarz rozpowszechnianą o Washingtonie w roku 1780 — w napisie, jaki umieściłem na jednej z moich książek, którą posłałem Leninowi, powitałem go wówczas, jako największego męża stanu Europy. Nie wątpię, że nastąpi dzień, w którym w Londynie obok posagu Washingtona stanie posąg Lenina”.

Bernard Shaw.

„W życiu Lenina widzimy niezłomne oddanie sprawie, które siłą rzeczy wiąże się z bezwzględny traktowaniem każdego, który staje wprost przeciwko drogi. Lenin kochał ludzi nie mniej, niż swoje dzieło, dlatego też był wielki w swym tworzeniu”.

Henryk Mann

MIKOŁAJ OSTROWSKI

LENIN UMARŁ

(Urywek z powieści „Jak hartowała się stal”)

zapomniał o nagłówku: „Do wszystkich, wszystkich!” Telegraf nadawał: „Włodzimierz Iljicz”, — i stary telegrafista tłumaczył uderzenia młoteczek na literę. Siedział spokojnie, trochę zmęczony. Umarł gdzieś jakiś Włodzimierz Iljicz, komuś zakomunikuje on zanotowane dziś tragiczne słowa, ktoś zapłaci z rozpaczy, a dla niego wszystko to pozostanie obce, jest on przecież tylko postronnym świadkiem. Telegraf wystukiwał kropki, myślniki, znów kropki, znów myślniki, a on ze znanych sobie znaków układał już pierwszą literę; wypisał ją na blankiecie — była to litera „L”. Po niej napisał drugą „E”, obok niej starannie „N”, niezwłocznie dodał do niej „I” i już automatycznie wypisał ostatnią literę „N”.

Telegraf nadał pauzę i telegrafista na dziesiątą część sekundy zatrzymał swój wzrok na napisanym przez siebie słowie LENIN. Aparat nadawał dalej, ale

myśl, natknąwszy się przypadkowo na znajome imię, wróciła do niego. Telegrafista raz jeszcze spojrzał na ostatnie słowo LENIN. Co? Lenin? W soczewce oka odbił się w perspektywie cały tekst telegramu. Kilka chwil telegrafista przysiadł się do blankietu i po raz pierwszy w ciągu trzydziestu dwóch lat pracy nie wierzył w to, co napisał.

Trzykrotnie przebiegł szybko oczami papier, ale uporczywie powtarzały się słowa: „Umarł Włodzimierz Iljicz Lenin”. Stary telegrafista skoczył na nogi, podniósł zwinęty w spiralę taśmę, wpił się w nią oczami. Dwumetrowa taśma potoczyła się, w co nie mógł uwierzyć! Odrzucił trupio bładą twarz w stronę swych współpracowników; usłyszał w tej chwili jego wystraszone krzyki:

— Lenin umarł!

Wiadomość o tej ciężkiej stracie wyśliznęła się z telegrafu w otwarte na oścież drzwi i z szybkością wichru obiegła dworzec, wy-

NIEPOKONANA SIŁA

Pod powyższym tytułem dziennik „Prawda” z dnia 20 bm. zamieszcza artykuł Wandy Wasilewskiej.

„Przed 25 laty — pisał Wanda Wasilewska — odszedł od nas Lenin. W żalu pograżył się kraj, który go zrodził. W żalu pograżyły się masy pracujące na całym świecie. Umarł wódz i nauczyciel, budowniczy i twórca, genialny i prosty, bliski sercom ludzkim, człowiek.

Lenin uchwycił i wyraził marzenia uciskanych, dążenia skrzywdzonych i geniuszem myśli przekuł te marzenia i dążenia na nie zawodny i skuteczny oręż walki, skierował ich porwy na prostą, jasną, pewną drogę. Badając prawdę, kierując historią i społeczeństwem, ocenił on przeszłość i zobaczył przyszłość, a także wiodącą doń drogę.

Lenin umarł prawie w zaraniu budowania nowego życia. Ale żywa pozostała jego partia i pozostał jego wierny towarzysz broni, jego następca Stalin, chorąży nieśmiertelnych idei, wielki kontynuator dzieła Lenina.

Imię Lenina, imię Stalina, stało się symbolem dla wszystkich narodów świata, dla wszystkich ludzi pracy na świecie, bez względu na to, w jakim języku mówią, bez względu na to, w jakim kraju żyją.

Coraz wyżej podnosi się sztandar idei Lenina — Stalina i nie mogą temu przeszkodzić wysiłki kliki imperialistycznej, która stara się wszelkimi siłami, nawet za cenę ponownego pogrążenia świata w oceanie krwi, ocalić swoje pieniądze, swoje przywileje, swoje pozycje ciemiężców i morderców.

Idee Lenina — Stalina dają wolność narodom, dają niezawisłość krajom, dają ludziom, mówiącym różnymi językami, możliwość życia w braterstwie, pokoju i przyjaźni.

Idee Lenina — Stalina, zrodziły wielkie braterstwo mas pracujących wszystkich krajów.

Narody kuli ziemskiej widzą, że jedyną ostoją pokoju, jedyną nadzieją świata jest kraj Lenina i Stalina — Związek Radziecki. Wiedzą, że komunizm jest wrogiem wojny.

A obecnie — pisał Wasilewska — w 25 rocznicę śmierci człowieka, który pozostał żywym na wieki, przed mauzoleum na Placu Czerwonym z miłością i czczeniem chylą głowy nie tylko ludzie radzieccy, ale miliony i setki milionów ludzi na całym świecie”.



Obraz Cypriakowa z r. 1947 „Lenin”



W. I. Lenin w Razliwie

Lodowatym zimnem oznajmił rok tysiąc dziewięćset dwudziesty czwarty swoje wkroczenie w dzieje. Wściekły się styczeń na zasypany śniegiem kraj i poczynając od drugiej połowy zawił wichrami, bezustanną zamiecią. Na kolejach południowo-zachodnich śnieg zasypywał tory. Ludzie walczyli z rozszalałym żywiołem. W góry śniegu wrzynały się stalowe wiertła maszyn, torując drogę pociągów. Mroź i zamieć rwały pokryte lodem druty telegraficzne. Z dwunastu linii pracowały tylko trzy: Indo-europejska linia telegraficzna i dwa bezpośrednie kable.

W pokoju, w którym znajdował się telegraf stacji Szepletówka, pierwsze trzy aparaty Morsego nie zaprzestają swojej bezustannej roznowy, rozumiały je dźwięki dla prawego ucha.

Telegrafistki są młode, długość taśmy nadanej przez nie od pierwszego dnia pracy nie przewyższa 20 kilometrów, podczas gdy starsze, ich kolegi, rozpoczynają już trzecią setkę kilometrów. Nie liczy, jak one, taśmy, nie marzą o cudnym nieszczęściu i szczęściu. Dawno już przestał wnikać w sens skąpych, oderwanych słów, łowił je uchem i mechanicznie notował na papierze, nie zastanawiając się nad ich treścią.

Notując, telegrafista myśli: „Zapewne znów okólnik w sprawie walki z zaspami”. Za oknem szaleje zamieć, wichry rzuca w szczyby garstki śniegu. Telegrafista przywidziało się, że ktoś zapukał do okna. Odrzucił się i mimowoli zachwycił się deseniem, wyrysowanemu przez mroź na szybach. Żadna ręka ludzka nie potrafiłaby wyrzeźbić tak misternej grawiury z fantastycznych liści i łodyg.

Widok ten odrzucił jego uwagę; przestał przysłuchiwać się dźwiękom aparatu. A kiedy odebrał zwrok od okna, wziął taśmę w rękę, żeby przepisać przepuszczone słowa.

Aparat nadawał: „Dwudziestego pierwszego stycznia o godzinie szóstej minut pięćdziesiąt...”

Telegrafista szybko zapisał, rzucił taśmę i podparłszy głowę dłońmi zaczął słuchać. „Wczoraj w Gorkach zmarł...” Telegrafista wolno notował. W ciągu swego życia słyszał wiele radosnych i tragicznych wiadomości, pierwszy dowiadywał się o cudzym nieszczęściu i szczęściu. Dawno już przestał wnikać w sens skąpych, oderwanych słów, łowił je uchem i mechanicznie notował na papierze, nie zastanawiając się nad ich treścią.

Oto teraz ktoś umarł, kogoś o tym zawiadamiają. Telegrafista

padła w zamieć śnieżną, zawirowała po torach i zwrótnicach i mroząc wszystko wpadła w napółotwartą, okutą żelazem bramę remizy parowozowej. W remizie stał parowóz, który naprawiała brigada, zajmująca się bieżącym remontem. Stary Polentowski sam wsiadł pod swój parowóz i wskazywał słuszarom uszkodzenia. Zachar Buzżak wyprostował się z Artiomem zgięte przety paleniska. Trzymali je na kowadle, podkładając pod uderzenia młota Artiomu.

W ciągu ostatnich kilku lat Zachar postarzał się. To co przeżył wyrzyło na jego czoło głęboką brzołę, skronie przypruszyła siwizna. Plecy się zgarbiły, a głęboko zapadłe oczy były pełne smutku.

W oświetlonym otworze drzwi mignęła sylwetka człowieka i rozplynęła się w wieczornym zmierzchu. Łoskot uderzeń pochłoniął pierwszy krzyk, ale kiedy człowiek zbliżył się do stojących koło parowozu ludzi, Artiom, który podniósł w górę młot, nie opuścił go.

— Towarzysze! Lenin umarł! Młot osunął się wolno z ramienia — ręka Artiomu opuszcza go bezwładnie na cementową podłogę.

— Coś powiedział? — Artiom wpił się rękami w kozuch tego, który przyniósł straszną wiadomość. A ten, obsypany śniegiem, ciężko dysząc, powtarzał już głuchym, urwanym głosem: — Tak, towarzysze, umarł Lenin.

I ponieważ nie krzyczał już więcej, Artiom pojął pełną groźbę prawdy i teraz dopiero przyjrzał się twarzy człowieka: był to sekretarz organizacji partyjnej.

Z fowu remontowanego wychodził ludzie i milcząc słuchali wiadomości o śmierci tego, którego imię znał cały świat.

Miasto zaopatrzy rolnictwo w artykuły przemysłowe

Wież dostarczy zwiększonych ilości produktów żywnościowych

Na ostatniej naradzie gospodarczej przedstawiciele Powiatowych Związków Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” omówione zostały zadania spółdzielczości wiejskiej w r. 1949. Referaty na ten temat wygłosili: dyr. Małowski z Centrali Rolniczej, pt. „Wytężenie w skupie produktów rolnych na rok 1949” oraz ob. Dębicki na temat „Zbyt artykułów przemysłowych w roku 1949”.

Rok 1949 stanie się dla PZGS okresem zwiększonej wydajności pracy. Polegać ona będzie na bardziej sprężystej akcji skupu nadwyżek produktów rolnych, żywności oraz zaopatrzeniu wsi we wszelkie towary przemysłowe. Celem wyrównania chwilowego braku mięsa, skup będzie obejmował też i wytwory olejiste. Wysokość cen za zakupione na wsi artykuły, przystosowana zostanie do potrzeb rolnika. Baczna uwaga zwrócić należy na Komitety Czynkowe, od których zależy sprawiedliwy rozdział towaru.

2.100.000 TON ZBOŻA ZAKUPI PZGS W ROKU BIEŻĄCYM

Działalność spółdzielcza zostanie rozszerzona i obejmować będzie 5 central: Ogrodniczą, Jajczarsko-Mleczarską, Mięsną, Zbożową i Przemysłową. Podstawowa komórka będzie Spółdzielnia Gminna, zaś ośrodkiem dyspozycyjnym — Centrala Rolnicza. Przewidywany obrót PZGS wyniesie w 1949 r. 60—70 miliardów złotych.

O rozwoju PZGS świadczyć najlepiej cyfry. Podczas, gdy w 1947 r. skupiono 250.000 ton zboża, cyfra ta w roku ubiegłym wzrosła do 900.000 ton, w 1949 r. planuje się skup 2 mil. 100 tys. ton.

PZGS starać się będą o dostateczne zaopatrzenie wsi w pasze treściwe, nasiona, jęczmień browarniany (na pasze) itp.

WZMOŻONA KONTROLA I KONTRAKTACJA

Roztoczona zostanie ścisła kontrola przy dostawie

Wolne miejsca w przedszkolu RTPD

Oddział Gdański RTPD podaje do wiadomości, że przedszkole przy ul. Robotniczej Nr 1 w Gdańsku po krótkiej przerwie zostało w dniu 19 bm. znowu otwarte.

Ochota pedagogiczna w przedszkolu na wysokim poziomie.

Odżywianie dzieci odbywać się będzie pod ścisłą kontrolą lekarza. Zapisy nowo wstępujących dzieci przyjmowane są w sekretariacie przedszkola.

Kursy bielizniarskie w Sopocie

Liga Kobiet w Sopocie organizuje w połowie przyszłego miesiąca kursy bielizniarskie, które obejmą bielizniarstwo damskie, męskie, dziecięce i pościelowe.

Zapisy przyjmują sekretariat Ligi Kobiet — Sopot, Stalina 753. W pierwszym kursie może wziąć udział 20 kobiet.

Nie należy utrudniać płatnikom spełnienia obowiązku

Zazwyczaj w ostatnich dniach składania miesięcznych zeznań podatkowych w Urzędach Skarbowych panuje duży tłok. Należy przeto uczynić wszystko, by poszczególni podatnicy mogli uiszczać swe zobowiązania wcześniej, przed terminem. Tymczasem w Urzędach Skarbowych w Gdyni można przez wiele godzin daremnie poszukiwać blankietów i druków urzędowych, potrzebnych do składania zeznań. Przedstawiciel Zw. Zawodowego Skarbowców, pełniący funkcję informatora i sprzedawcy druków wychodzący prawdopodobnie z założenia, że płatników są tysiące, a on jeden. Trudno mu zrozumieć, że jeśli jest obowiązek uiszczenia podatku, to nie ma obowiązku godzinnego wystawiania przed zamkniętymi drzwiami.

Pozatym niezrozumiałym jest brak dostatecznej ilości tych druków i ksiąg podatkowych, jakie muszą prowadzić poszczególne przedsiębiorstwa. Wina za to ponoszą wg. naszych informacji centralne władze skarbowe, dysponujące tymi drukami. Trudności w nabyciu urzędowych druków niejednego mogą zachęcić do opóźnienia spłaty zobowiązań wobec państwa.

rzepaku, który dotychczas przesiąkał do prywatnych olejarni.

W bieżącym roku celem zapewnienia odpowiedniej ilości produktów, zakontraktowano: 16.000 ha ziemniaków, 100 tys. ha inaku, 5.500 ha grochu, 5.000 ha lnu, 2.000 wickliny, 500.000 ha ziemniaków browarnianych. Zwrócono też uwagę na akcję zbiórki przez spółdzielnie gminne. Akcja ta zapewni poważne ilości tłuszczów chemicznych oraz mączki

W rb. powstanie przy spółdzielniach gminnych 6.000 punktów zlewu mleka i skupu jaj. Mleczarnie natomiast zajmą się wyłącznie przetwórstwem.

BUDOWA MAGAZYNÓW

Ogólna bolączką spółdzielni gminnych jest brak odpowiednich magazynów. Na budowę ich przewidziano w rb. kwotę 600 milionów złotych.

Rozgraniczony zostanie zakres pracy PZGS i gminnych

spółdzielni. PZGS nie mogą się zajmować sprzedażą detaliczną, do czego upoważnione są wyłącznie spółdzielnie.

Spółdzielnie gminne zaopatrzone zostaną w br. w znacznie większą ilość asortymentów towarowych. Dotychczas 70% towaru stanowiły artykuły spożywcze, 30% zaś — przemysłowe. Obecnie stosunek ten zmieni się na korzyść artykułów przemysłowych.

SZKOLENIE FACHOWCÓW

Celem zapewnienia stałego dopływu fachowców, zostanie przeprowadzona w rb. na szeroką skalę akcja szkoleniowa. Objęci nią zostaną przede wszystkim magazynierzy, którzy na 3-tygodniowych kur-

sach uzupełnią i podniosą swoje kwalifikacje.

PZGS zwrócić szczególną uwagę na terminowe zaopatrywanie spółdzielni w takie artykuły jak: węgiel, galanteria żelazna, nawozy sztuczne itd. Celem propagowania krajowych maszyn rolniczych otwarte zostaną wystawy z jednoczesnym punktem sprzedaży.

W wyniku ostatniej narady gospodarczej kierownictwo PZGS postanowiło zastąpić dotychczasowy system pracy bardziej sprężystą organizacją oraz usunąć ze swoich szeregów elementy nierozumiejące idei spółdzielczości i działające na jej szkodę. (Lem.)

Otwarcie biblioteki w Milejewie w powiecie elbląskim

W dniu 16 bm. w gminie Milejewa w pow. elbląskim odbyło się uroczyste otwarcie biblioteki gminnej. Sala, która do niedawna przedstawiała obraz zniszczenia, staniem naszych towarzyszy partyjnych z Milejewa przybrała oświecony wygląd.

Uroczystość zorganizowana pod hasłem: „ani jedno dziecko poza szkołą” znalazła swój oddźwięk w Milejewie. Akademii zagali wójt

Łorek witając przedstawicieli władz powiatowych i podkreślił, że gmina przyrzeka zlikwidować w ciągu roku analfabetyzm i wszystkich mieszkańców gminy przeobrazić w pilnych czytelników biblioteki ludowej.

Po przemówieniu przedstawiciela PZPR sala odśpiewała Międzynarodówkę.

Po części oficjalnej amatorski zespół gromady Budziszewo wystawił sztukę teatralną, po czym odbył się seans kina objazdowego. (Kul)

Nowy zarząd Ligi Kobiet w Nowym Stawie

W Nowym Stawie w sali Zarządu Miejskiego odbyło się onegdaj walne zebranie Ligi Kobiet.

Po krótkim referacie politycznym, wybrano nowy zarząd koła Ligi Kobiet, którego przewodniczącą została tow. Halina Sobczyk.

Działalność Ligi Kobiet na terenie Nowego Stawu od dłuższego czasu ze względu na mało aktywny Zarząd, była bardzo słaba. Obecny Zarząd postawił sobie za cel w ciągu najbliższego miesiąca uaktywnić pracę Ligi, zwiększyć ilość członków i zorganizować 3-miesięczny kurs kroju i szycia. (MW)

Poznajmy dorobek kulturalny Związku Radzieckiego

W roku 1949, TPRP w Gdańsku rozpoczęło ożywioną działalność, która ma na celu popularyzację kulturalnego dorobku radzieckiego, a zwłaszcza muzyki i filmów.

Cykl koncertów, które rozpoczną się z dniem 25 bm. będzie trwał do 5 kwietnia rb. W celu zapoznania słuchaczy z utworami kompozytorów radzieckich, przed każdym koncer-

tem będą wygłaszane wyjaśniające prelekcje.

Wykonawcami koncertów, które będą się odbywać każdego wtorku o godz. 18, będą najlepsi muzycy i śpiewacy Wybrzeża.

Serdy filmowe rozpoczną się z dniem 2 lutego br. Przy pomocy Filmu Polskiego będą wyświetlane najbardziej wartościowe radzieckie filmy długometrażowe i krótkometrażowe.

W celu ożywienia prac Klubu TPRP wprowadzono wieczory dyskusyjne oraz turnieje szachowe, a w każdą sobotę zebrania towarzyskie, połączone z występami artystycznymi i tańcami. (d)

Wieczór autorski Janusza Stępowskiego w Stegnie

Staraniem Oddziału Gdańskiego Związku Zawodowego Literatów Polskich, przy współpracy Rejonowego Referatu Kultury i Sztuki w Gdańsku, odbył się dnia 16 bm. w Stegnie, powiatu gdańskiego, wieczór autorski znanego pisarza-marynisty Janusza Stępowskiego, autora „Poematu o maszynie i śnie”. Autor omówił zagadnienia twórczości marynistycznej, poczynił odczytał nowelę „Ludzie wysokie fali”, oraz poemat o budowie Gdyni. Oba utwory zdobyły pełne uznanie słuchaczy, zwłaszcza młodzieży, której tematyka morska jest szczególnie bliska.

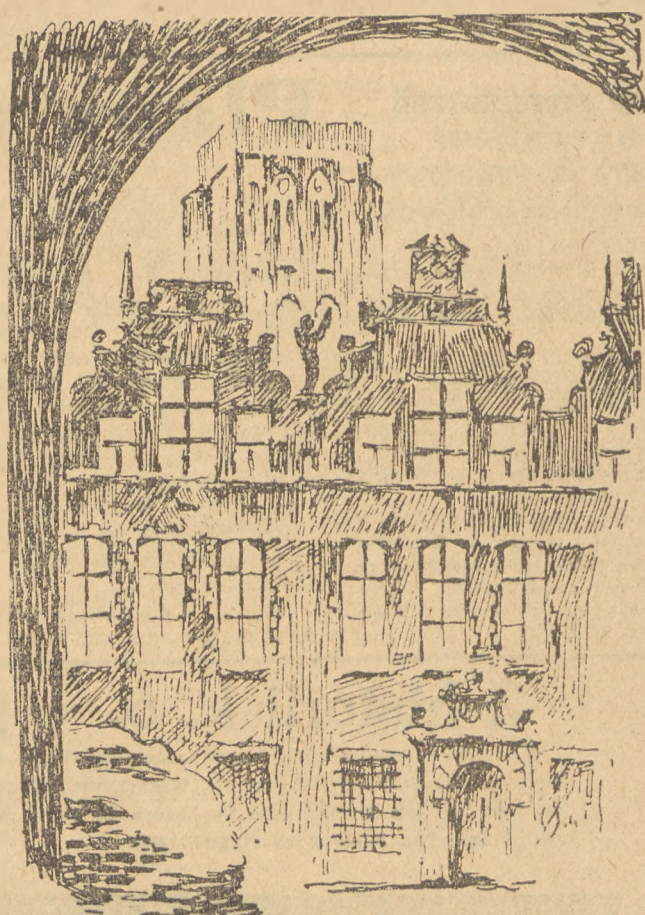
Szkoda tylko, że zapowiedziana część muzyczna, wieczoru nie odbyła się z powodu nieprzysięcia artystów. Tego rodzaju niemiłych niespodzianek należy w przyszłości unikać, gdyż podważają one dobrą opinię wieczorów literackich na prowincji i przyczyniają się do osłabienia zainteresowania.

KRONIKA WYPADKÓW

PLONĄCY TROLLEYBUS
Na terenie 3. Komisariatu MO w Gdyni wybuchł pożar w trolleybusie. Obsługa przystąpiła do intensywnych akcji ratowniczych, dzięki czemu pożar szybko ugaszono. Straty materialne niewielkie.

PIJACY POD KLUCZEM
Za opilstwo i awantury M.O. osadziła w areszcie St. Paskowskiego zam. na Obłuwie, Antoniego Lubuckiego z Grabówki, Franciszka Pruskiego i Bronisława Szczyrka zam. Ślaska 62.

GDAŃSK W ILUSTRACJI



KROLZ

Fronton Zbrojowni

Na horyzoncie

EKSMISJA KOTA

W nielada kłopotcie znalazł się ostatnio Wydział Kwaterunkowy w Gdyni. Ob. Czesław Pomager, zamieszkały przy ul. Czerwonych Kosynierów, wniósł do Wydziału podanie o eksmisję kota współlokatorki ob. Reginy Czajkowskiej.

„Jaj czarny kot” zgodnie z pozorem zatruwa życie rodzinne. Eksmisji nie można jednak dokonać bez wysłuchania pozwanej strony, a tymczasem nikt nie potrafił wytłumaczyć, co będzie znaczyło kocie „miau, miau”.

Jak widać ludzie nie pozbawieni są poczucia humoru. A może chodziło tu po prostu o sprawienie Wy-

działowi Kwaterunkowemu specjalnego kłopotu. Bo właściwie byłoby przecież wnieść pozew do sądu.

Teatry

Teatr Wielki w Gdańsku. Czwartek, dnia 20 stycznia br. nieczynny.

Teatr Dramatyczny w Gdyni. Czwartek, 20 stycznia br. o godz. 19.30 — „Pan Jowialski” A. Fredry.

TEATR DRAMATYCZNY w Gdyni — środa dnia 19. I. 49 r. „Pan Jowialski” Fredry.

Teatr Kameralny w Sopocie. Czwartek 20 stycznia br. o godz. 19.30 — „Szklanka wody” Scribe'a.

Kina

Gdynia — Atlantyk — Wielkie Nadzieje, doz. od lat 6.

Gdynia — Warszawa — Lenin w 1918 r. doz. od lat 18.

Gdynia — Goplana — Grzesznicy bez winy.

Gdynia — Promień — Triumf dra O'Conora

Gdynia — Fala — Rozenna z siedmiu księżyców.

Sopot — Bałtyk — Lenin w 1918 r.

Sopot — Polonia — Na morskim szlaku

Gdańsk — Światowid — Czerwony krawat

Wrzeszcz — Bajka — Monsieur la Souris.

Wrzeszcz — Capitol — Człowiek z karabinem.

Oliwa — Polonia — Awantura w zaświatach.

Puck — Mewa — Przeczucie

Elbląg — Bałtyk — Moja siostra Ellen

Elbląg — Mars — Bolero

Lechok — Fregata — Pożegnanie

Wejherowo — Świt — Mysz i ludzie

Kasalin — Polonia — Przygoda na wakacjach — doz. dla młodo.

Tczew — Wisła — Zakazane piosenki

Białogard — Bałtyk — Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu — doz. dla młodzieży.

Kościerzyna — Bałtyk — Aleksander Matrosow

Kartuzy — Kaszub — Czarodziejski kwiat

Jastarnia — Hel — Ofiar

Nowy Staw — Tęcza — Decyzja prof. Milasa.

Ustka — Delfin — Narzeczona z Turcji — doz. dla młodo

Starogard — Polonia — Iwan Groźny

Szczecinek — Wolność — Błyskawica — doz. od lat 14.

Stupsk — Polonia — Wesoly subokator — doz. od lat 14.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na piątek 21 stycznia br.

6.10 — Dziennik poranny, 6.30 — Muzyka poranna, 7.30 — Przegląd prasy, 8.00 — Lekcja języka rosyjskiego, 8.25 — Poradnik gospodarstwa domowego, 8.55 — Szkolna gazeta radiowa dla klas starszych, 9.15 — Informacje ogólnopolskie, 9.20 — Skrzynka PCK, 11.40 — Audycja szkolna dla klas młodszych, 12.04 — Wiadomości południowe, 12.30 — Audycja dla wsi, 14.20 — Kursy radiowe dla nauczycieli, 14.30 — Kącik muzyczny dla dzieci, 15.20 — Prognoza pogody, inform. miejscowe, 15.30 — Audycja z cyklu „Białe kruki”, 16.00 — Dziennik popołudniowy, 16.40 — „Masyżnista elektrowoju na dole kopalin” aud., 16.55 — Ciekawostki literackie, 17.00 — Koncert dla przedwojenników, 17.45 — „Stare i nowe” — wieczór 18.05 — Muzyka radziecka, 18.15 — „Lenin żył” — Lenin żyje — Lenin żył! — montaż, 18.40 — „Lenin żył” — Lenin żyje — Lenin żył! — koncert symfoniczny, 20.00 — „Masyżnista elektrowoju na dole kopalin” aud., 20.30 — „W tym tancie” — 21.30 — „Z życia Rumunii”, 22.00 — Muzyka na dobranoc, 22.45 — Codzienny przegląd wydarzeń — Jók., 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Muzyka taneczna.

Zaświadczenia tymczasowe na odznaczenia będą wymienione na legitymacje stałe

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej m. Gdańska podaje do wiadomości, że Kancelaria Rady Państwa przystąpiła do wymiany tymczasowych zaświadczeń na odznaczenia, wydanych w latach 1945 i 1946 na legitymacje stałe.

Wymianie podlegają zaświadczenia tymczasowe na odznaczenia, zaopatrzone w pieczęć okrągłą z napisem Prezydium Krajowej Rady Narodowej, noszące nadruk „Zaświadczenie tymczasowe”. Nie podlegają narazie wymianie innego rodzaju zaświadczenia na odznaczenia, jak wypisy z rozkazów, zaświadczenia dowódców jednostek wojskowych itp. Wymiana tych dokumentów nastąpi w terminie późniejszym.

Posiadacze zaświadczeń tymczasowych z terenu m. Gdańska winni zgłosić się osobiście, lub przez upoważnione osoby do Biura Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Gdańsk — Ratusz Staromiejski ul. Korzenna, celem złożenia w/wym. zaświadczeń do wymiany.

Na odwołanie „tymczasowego zaświadczenia”, należy wypisać czytelnie atramentem następujące dane, dotyczące osoby odznaczanej, na której nazwisko opiewa zaświadczenie: a) imię i nazwisko, b) data i miejsce urodzenia, c) imiona rodziców, d) zajmowane obecnie stanowisko, e) dokładny adres, f) przynależność partyjną. Termin składania zaświadczeń upływa z dniem 15. III. 1949 r.

Analogiczne postępowanie obowiązujące przy wymianie tymczasowych zaświadczeń na odznaczenia i w miastach: Sopot i Gdynia. Wymiany dokonują Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Nowa siedziba PCK w Gdańsku

Z dniem 1 stycznia 1949 r. biura Okręgu Gdańskiego PCK, zostały przeniesione z ul. Jaśkowa Dolina 15 do gmachu PCK przy ul. Grunwaldzkiej 2 (I. piętro) we Wrzeszczu.

Przetarg nieograniczony

Państwowe Nieruchomości Ziemske, Okręg Gdański, Wrzeszcz ul. Danusi 4 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowo-budowlanych w maj. Wybicko Zesp. Ks. Żuławy — termin wykonania robót 8 tygodni. Oferty należy składać w zalokowanych kopertach do skrzynki przetargowej do dnia 28 stycznia br., godz. 10-ta, w którym to terminie nastąpi komisyjna otwarcie ofert. Podkłady przetargowe oraz bliższe informacje otrzymać można w Inspektoracie Budowlanym PNZ we Wrzeszczu, ul. Danusi 4, IV piętro. Wadium w wysokości 2% oferowanej sumy należy złożyć w Kasie PNZ, a pokwitowanie dotychczas do oferty.

PNZ zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, po złożeniu robót i ulewaznienia przetargu w całości lub części, bez podania powodów i ponoszenia jakichkolwiek kosztów. 243/k

OGŁOSZENIA DROBNE

Z G U B Y

ZGUBIONO zaświadczenie stałe obywatelstwa polskiego, Elżbieta Anna, Wejherowo — Smilechowo 235.

R O Z N E

BRYCZESY na zamówienie wykonuje specjalista.

Gdańsk, Powstańców Warszawskich 20 ca. 1. 235.

SKRADZIONO kartę RKU,

legitymację ORMO, odcinek zameldowania, Kotłega Czesław, Elbląg. 215.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA

RTPD

Ogłoszenie o przetargu

Gdański Urząd Morski ogłasza przetarg nieograniczony na czynności brakiarskie i spedycyjne związane z dostawą dla GUM. ca. 9.636 m³ pali portowych z kontyngentu na rok 1949.

Bliższe szczegóły oraz podkłady przetargowe otrzymać można w Wydziale Zaopatrzenia GUM, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Morska 22b, pokój 4—5, codziennie od godz. 9—12.

GUM. zastrzega sobie możliwości zwiększenia lub zmniejszenia dostaw.

Oferty te w dwóch zapieczętowanych i zalokowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem „Oferta na prace brakiarskie i spedycyjne przy dostawie pali portowych z kontyngentu GUM.” należy składać do skrzynki ofertowej, znajdującej się w Sekretariacie Wydziału Zaopatrzenia GUM. w terminie do dnia 1 lutego br., kiedy to nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do Kasy GUM. wadium (względnie złożenie gwarancji bankowej) w wysokości 2%, sumy oferowanej za całość dostawy. W wypadku przyjęcia oferty, wadium zostanie zatrzymane tytułem zabezpieczenia warunków umowy. W razie zaś odrzucenia oferty, wadium zostanie natychmiast zwrócone.

Złożone oferty obowiązują oferenta do dnia 28. II. 1949 r. pod rygorem utraty wadium.

GUM. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, oraz ulewaznienia przetargu bez podania przyczyn i bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów z tego powodu. 450/k

GŁOS SPORTOWY

Skład reprezentacji bokserskiej Polskich Zw. Zawodowych na mecz w Finlandii

WARSZAWA. Reprezentacja bokserska Polskich Związków Zawodowych na międzynarodowe mecze w Finlandii ustalona została następująco:

W. musza — Liedkie, w. kogucia — Grzywocz, w. piorkowa — Bazarnik, w. lekka — Rodak, w. półśrednia — Chychla, w. średnia — Nowara, w. półciężka — Jaskółka, w. ciężka — Stec. Jako rezerwowi wyjeżdża Kaźmierczak.

Pierwsze spotkanie rozegrają Polacy dnia 1 lutego w Helsinkach. Drużyna polska pod kierownictwem dyr. Kuszyka, Lisowskiego i trenera Sztajna odleci samolotem z Warszawy dnia 28 bm.

Plany wioślarzy polskich na rok 1949

Wioślarze polscy przeprowadzają we wszystkich okręgach intensywne treningi zimowe, biegi leśne i szkolenie w basenach. W akcji szkoleniowej przodują obecnie: okręg warszawski i bydgoski. Wioślarze polscy czynią poważne przygotowania do międzynarodowych spotkań w roku bieżącym, zwłaszcza do meczu rewanżowego Polska—Szwecja, który odbędzie się w lipcu b. r. na torze regatowym pod Malmö (Szwecja).

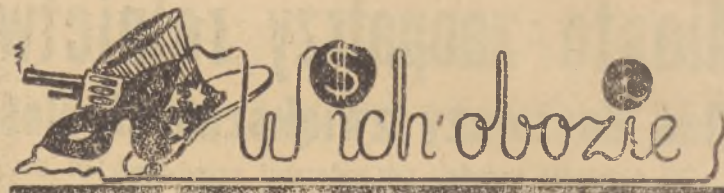
Prasa francuska i włoska, nawiązując do zwycięskiego

spotkania Polska — Szwecja z roku ubiegłego, wyraża nadzieję, że wioślarze tych krajów zmierzą swe siły z wioślarzami polskimi na mistrzostwach Europy, które w roku 1949 odbędą się w drugiej połowie sierpnia w Amsterdamie.

Zarząd PZTW przewiduje w bieżącym sezonie 3 — 4 mecze wioślarzy polskich z załogami zagranicznymi. Międzynarodowe mistrzostwa Polski mają się odbyć w roku bieżącym, z udziałem załóg czeskich i węgierskich.

W związku z projektowanymi

spotkaniami międzynarodowymi, szczególną troskę zarządu stanowi odnowienie taboru wioślarskiego, zwłaszcza czworek i ósemek. GUKF przychyliła się do wniosku zarządu PZTW o sprowadzenie czworek i ósemek, najnowszego typu z Anglii lub Szwecji. Łodzie zakupione zagranicą stanowiąc będą wzór, dla łodzi tego typu, którą — podejmie stocznia wioślarska w Bydgoszczy. Stocznia bydgoska wykonuje już wiosła najnowszego typu dla wszystkich polskich klubów wioślarskich.



„LOGIKA” REAKCJI

Joseph Hadler jest osobistością dość znaną w kręgach uniwersyteckich Wiednia. W okresie okupacji Austrii Hadler wyprosił sobie katedrę literatury i zabłysnął wkrótce, jako zapalony zwolennik Hitlera.

Wojna skończyła się. Przyszło kilka „strasznych” dla Hadlera miesięcy i... nagle daje znów znać o sobie, publikując artykuły w gazetach. W artykułach tych tak ostro przejawiał się duch hitleryzmu, że władze uznały za konieczne odebrać mu prawo wykładowe na uniwersytecie.

W ten sposób postąpiła prawda.

No, a „lewica” zgodnie z ewangeliczną prawdą „niech nie wie lewica co czyni prawica”, kazała rozprowadzić na uniwersytecie podręczniki napisane przez... tegoż samego Hadlera. A więc: „Historię literatury austriackiej” i „Historię literatury narodu niemieckiego”.

„Logika” reakcji austriackiej jest rozbrajająca...

REPERTUAR

MISIER WALL'A

Niedawno odbył się w Nowym Jorku kolejny zjazd stowarzyszenia przemysłowców amerykańskich. Na zjeździe tym wystąpił również w charakterze przedstawiciela Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL), pan Matthew Wall, który w przemówieniu swym oświadczył, że „przywódcy AFL pragną rozszerzenia współpracy z przemysłowcami”.

Czy można dziwić się słowom Walla? Przecież współpraca przywódców AFL z kapitalistami datuje się nie od dziś.

Jeszcze podczas kampanii przed wyborczej przywódcy AFL, z Wallem na czele, występowali z demagogicznymi frazesami o zmianie antyrobotniczej ustawy Tafta-Hartley'a.

Zmienić ustawę Tafta-Hartley'a przecież to pragnienie wszystkich robotników amerykańskich. Czyżby więc misier Wall and Company siedzi, aż tak na rękę żądaniom szerokich mas? Oczywiście, że nie.

Przywódcy AFL chcą „zmiany”, ale... chcą jednocześnie zachować prawo zakazu strajków. Uważają również za niezbędne zachowanie tego punktu ustawy, który głosi, że przywódcy związkowi zobowiązani są składać przy sięgę i zapewnienia, że nie są komunistami.

Jednym słowem przywódcy AFL chcą takiej „zmiany”, która w rzeczywistości pozostawia niezmienioną ustawę Tafta-Hartley'a.

W ten sposób właśnie służą kapitału „ochroniają” prawa amerykańskich robotników. (x).

29 STYCZNIA BAL PRASY - największa impreza KARNAWAŁOWA na Wybrzeżu

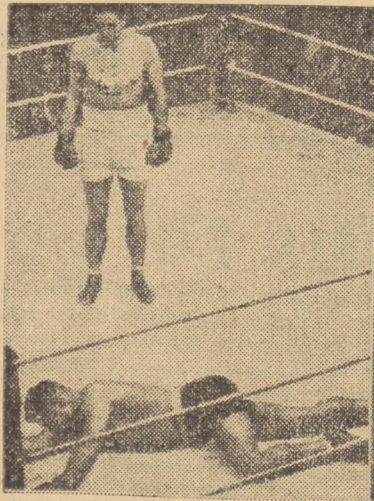
Z historii k. o. — Sport, czy pogoń za dolarem?

Wszystko to razem ma być sportem, w rzeczywistości jest pogoń za dolarem, jak zresztą całe życie w Ameryce. Nokaut na ringu

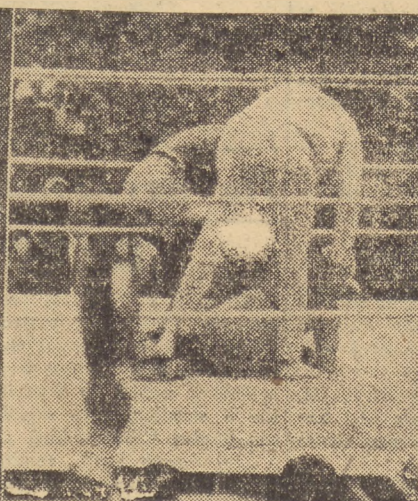
amerykańskim oznacza przede wszystkim pieniądze, a atmosfera która go rodzi, to oszustwo i intryga.

Dolar rządzi amerykańskimi ringami, wyznacza porażki i zwycięstwa, decyduje o utracie zdrowia i zaszczytach. Walczą zawod-

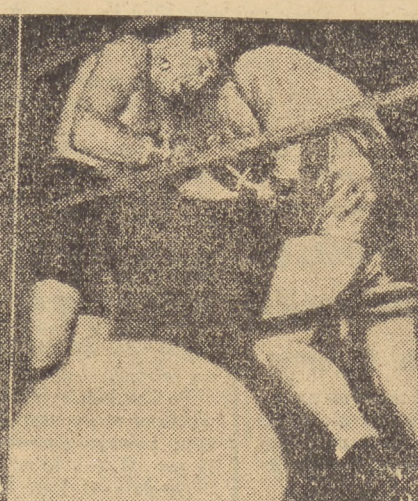
nicy, płaci publiczność, zgarniają pieniądze managerowie. Oto historia nokautu, jeszcze jedna charakterystyczna tak dobrze Amerykę!



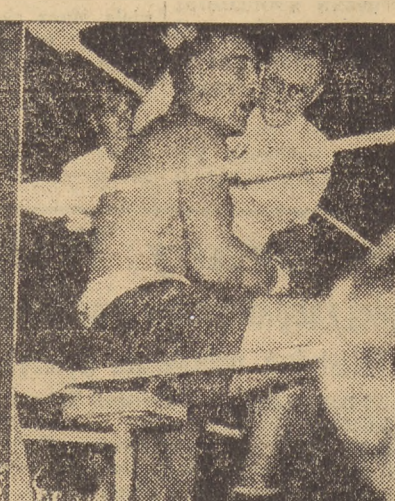
Joe Beckett zapoznał się z deskami w pierwszej rundzie walcząc z George Carpentier w 1919 r.



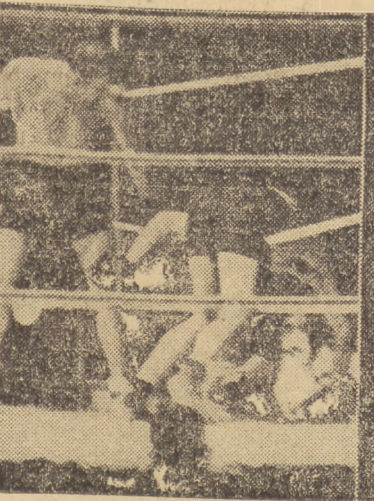
Carpentier wygrywał do 1921 r., kiedy to musiał ulec Jack Dempsey'owi w czwartej rundzie.



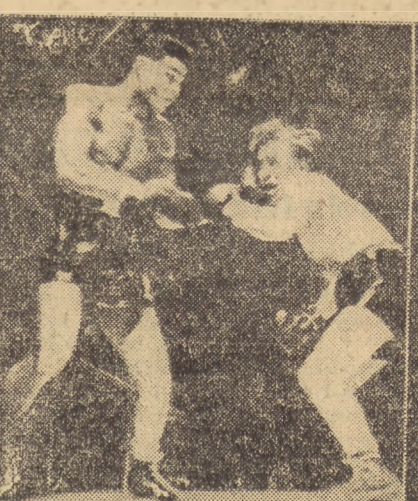
Po wieloletniej przerwie powrócił na ring Jimmy Braddock, który pokonał Maza Baera.



Crimo Cornera przegrał w pierwszej rundzie z Joe Louistem w 1935 r.



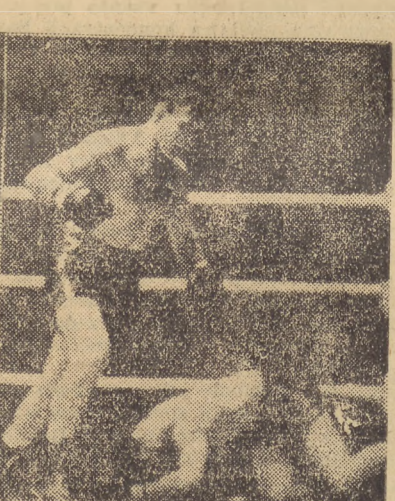
Porażka Jacka Petersona przez k. o.



Tommy Farr przegrywa z Louisem.



Max Schmeling z Louisem.



Bruce Woodcock szykował się do walki z Louisem, ale został niespodziewanie znokautowany w r. 1947.

Ilia Erenburg BURZA

tłum. St. Strumph - Wojtkiewicz

(94)

Niekiedy pośród nocy pragnęłaby, żeby ktoś jej z kolei dodał otuchy; od Wasylka nie nadeszła żadna wiadomość od początku wojny. Wiele już razy Nina Georgiewna zmusiła Natalkę do powtórzenia relacji, jak rozstała się z Wasylkiem w Mińsku. Mówią, że duże oddziały pozostały w lasach... A może go zabili?... Teraz wyjechał również i Sergiusz, pisze rzadko, zapewnia, że jest na tyłach, uspokaja... Nina Georgiewna próbowała przemówić samej sobie do rozsądku: pocztą źle pracuje, wiozą rannych, pociski, uchodźców — o listy mniejsza. Z pewnością giną... A Wasylek nigdy nie lubił pisać. Przyjdzie odprężenie sytuacji, wtedy napisze... Sergiusz pisał we wrześniu... Umiała uspokoić wszystkich prócz samej siebie. Miała okropne sny. Tonął statek, na pokładzie był Wasylek. Sergiusz leżał zabity na placu jakiegoś obcego miasta. Nina Georgiewna budziła się w przerażeniu, piła wodę, potem czyniła sobie wyrzuty: nerwy, nie umiem trzymać się w karbach... Skąd w Mińsku — morze!... A Sergiusz jeszcze na tyłach — dopiero formują się... Mimo to w sercu cniło. Ale później Nina Georgiewna szła do innych i zapomniała o własnym bólu.

Dawniej widywała się dość często z synową jedną i drugą. „Która ci się lepiej podoba — Walunia, czy Natalka?” — zapytywała jakoś Olga. Nina Georgiewna nie umiała odpowiedzieć. Kochała każdą na inny sposób. Z Walunią mogła mówić o sztuce, o książkach, o marzeniach. Nina Georgiewna rozumiała wybór dokonany przez Sergiusza: Walunia jest subtelna, czuła, rzadko się spotyka taka. A Natalka była dla niej dzieckiem, niańczyła się z nią, podobnie jak przed tym niańczyła się z Olgą. Natalkę to tro-

chę korciło, ale myślała sobie: robi to staruszcze przyjemność, niechże ją ma... Pierwsza wyjechała Walunia, jeszcze w sierpniu. Natalka zapisała się na kurs pielęgniarski, wysiano ją do Riazania. Nina Georgiewna dała jej na drogę czekolady, biszkoptów, wzdychała: „Jesteś jeszcze za malutka”.

Pozostała Olga. Jednakże, po staremu pomiędzy matką a córką była ściana nieporozumienia. Olga mówiła o kartkach, o zapasach, opowiadała, jak ktoś pogratulował Łabazowowi: „Świetny artykuł wstępny... Może, że mówiła to, żeby odwrócić uwagę od smutnych myśli; jednak Nina Georgiewna chmurzyła się: o czym Olga myśli!

Nina Georgiewna nie poznawała Moskwy; niepokój malował się nie tylko na twarzach, lecz i na murach. Wiele gmachów zakamuflowano: pokryły się one złowrogą wysypką; na ścianach szczytowych zazieleniły się jadowite drzewa; na ten widok ścisłało coś koło serca. Na placach wzniesiono bajkowe, piernikowe zamki. Pstry wołał zakrył oblicze rzeki Moskwy. Szczególnie dotkliwie odczuła Nina Georgiewna dramatyczność tej maskarady, kiedy jakiś mały wesoło zaszczepił: „Mamo, na domku choinka, przyjdzie dziadek-mróż”, a matka w odpowiedzi rozplakała się.

Na ulicach było rojnie i niespokojnie. Kobiety włożyły węzłki, łomoki, walizy. Tłok przy dworcach nie ustawał. Nad wieczorem powoli unosiły się ku szarym, niskim wiszącym niebiosom podobne do wielorybów balony zaporowe; przy wejściu do metro gromadziły się tłumy. Noce były czarne i hałaśliwe: syreny, działa przeciwlotnicze, bomby. Pełzały niepokojące pogłoski o Wiaźmie, Orle, Mceńsku. Moskwa dawno już zapomniła o spokoju czasów przedwojennych, ale jeszcze nie osiągnęła innego, żołnierskiego spokoju. Powszechnie mówiono o ewakuacji. Wiele domów opustoszało. Wyjechali również sąsiedzi Niny Georgiewny.

Przyszła Olga:

— Możesz powinszować. ewakuują nas.

Była niezwykle poruszona. Nina Georgiewna zaczęła ją uspokajać.

— Dobrze robią, taka gazeta potrzebna jest teraz na od-

ległych tyłach. Ale nie martw się, Moskwy oni nie zdobędą, tego jestem pewna.

— Ja również tak uważam. Niemcy zapowiadali przez radio, że dwudziestego będą na Krasnym placu, ale to jest typowa bufonada. Jest co od Sergiusza?

— Nie.

— Mamo, jednakże — czy postanowiłaś pozostać? Według mnie — to dziecinnada...

— Zanim nie powiedzą... Teraz tu jest dużo roboty.

— Myślę, że i ciebie gdzieś skierują. Wiesz, w twoim wieku... Ale ty masz dobre — rzeczy niewiele. A ja po prostu nie wiem, co robić, strasznie dużo mamy rzeczy, zabierać nie można, a pozostawić przytko — rozkradną.

I znów Nina Georgiewna poczuła obcość, niemal niechęć. W takich czasach Olga myśli o rupieciach!

Olę dotknęło to: mama sądzi, że ja przeżywam mniej, niż ona. Bez sensu! Jestem kobietą radziecką, czy nie? Ale rzeczy pozostawiać przytko.

Rozstały się chłodno, jak obce.

W dwa dni później Ninie Georgiewnie oświadczone: „Trzeba ewakuować grupę dzieci — rodzice ich pozostaną tutaj. Dacie sobie radę?”

Po raz ostatni przeszła Nina Georgiewna moskiewskimi ulicami, wolno szła pod mokrym śniegiem i smutno się uśmiechała. W tym oto domu mieszkała, gdy ją zaarrestowano. Przyszedł stółkowy, walił buciorami, długo oglądał fotografie — grupowe zdjęcie gimnazjalne, oświadczył: „dołączymy”... Ostatnio wciąż przychodziły jej na myśl lata odległe. Wyraźnie widziała towarzyszy z podziemia, zebrania partyjne, hektograf, proklamacje, celę więzienną, rudego rotmistrza żandarmerii, który ją badał, karczmę w polskim miasteczku, łomoki z gazetami... Zupełnie, jakby to było wczoraj! A wszystko, co nastąpiło później, zacierano się we mgle. Być może tłumaczyło się to wiekiem — ludzie starzy pamiętają wyraźniej dzieciństwo i wczesną młodość, niż lata dojrzałe. Albo też — dramatyczność rozwijającej się w Warszawie wojny, która duszę Niny Georgiewny i odrodziła w niej niepożądaną dziewczynę z lat odległych.

C. d. n.